Nr 242b. Dnia 2 września. Środa. Dnia 21 sierpnia (2 wrzesnia) 1885 r.

Prenumerata.

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Jutro w kościele archikatedralnym św. Jana i św. Kazimierza (panien sakramentek) odprawioną będzie z wystawieniem N. Sakramentu i ku czci takowego, w pierwszym o godzinie 9-ej zrana wotywa, w drugim o godzinie 9-ej i pół zrana solenna wotywa, a po południu o godzinie 3-ej i pół nieszpory.

— Jutro, jako w pierwszy czwartek noworozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odbędzie się dopołudniowe nabożeństwo, z wystawieniem N. Sakramentu i ku czci takowego, w dniu zaś następnym odprawione będzie takież nabożeństwo ku czci Serca Pana Jezusa.

— W kościele św. Marcina (po-augustjańskim), jako w dniach oktawy uroczystości Pocieszenia Matki Boskiej, odprawia się codziennie nabożeństwo, kończące się w nadchodzącą niedzielę.

— W dniu jutrzejszym kościół święty obchodzi pamiątkę św. Bronisławy panny, z rodu Odrowążów, stryjecznej siostry św. Jacka i Czesława. Wstąpiła do klasztoru pp. norbertanek na Zwierzyńcu w Krakowie, gdzie przebyła przeszło 40 lat. Szukając większej samotności na modlitwę, udawała się często na pobliską górę Sikornik, którą później nazwano jej imieniem. Zmarła w roku 1259-ym, w wieku lat 56.

Przegląd polityczny.

Nadzwyczajny wysłannik angielski sir Drummond Wolff miał nareszcie w sobotę uroczyste posłuchanie u sułtana i biuro Reutera w obszernym telegramie opowiedziało przebieg tej audjencji. Relacja ajencji telegraficznej londyńskiej jest tym razem obszerniejsza i obfitsza w szczegóły, mające polityczną doniosłość, niż zwykle bywa w podobnych wypadkach. Uroczyste audjencje posłów są zazwyczaj tylko wykonaniem z góry ułożonego ceremonjału i powtórzeniem stereotypowych frazesów, nie mających znaczenia, tutaj — przynajmniej w depeszy — z poza form etykietalnych wychyla się treść polityczna.

Sir Henryk Wolff wręczywszy sułtanowi pismo uwierzytelniające, odczytał następnie list osobisty królowej do sułtana, wypowiadający żywą nadzieję, że ludy obu krajów żyć będą z sobą zawsze w zgodzie i przyjaźni. Dalej królowa przypomina sułtanowi, iż był zawsze jej przyjacielem i lojalnym sprzymierzeńcem i wyraża nadzieję, iż będzie mogła przy współdziałaniu sułtana położyć koniec zawikłaniom egipskim i zaprowadzić tam taki stan rzeczy, któryby czynił zadość prawom sułtana, wyszedł na pożytek ludności miejscowej i odpowiadał interesom Anglji, oraz wszystkich innych narodów.

Sułtan odpowiedział, że bardzo wysoko ceni przyjaźń z królową, i wielką wagę przykłada do tego, iż królowa, jak się dowiaduje z jej listu, pragnie ściśle uwzględniać jego prawa monarsze w Egipcie, oraz oświadczył, że za kilka dni wyznaczy jedną lub kilka osób, celem porozumienia się z sir Drummondem Wolffem w rozmaitych kwestjach tyczących się Egiptu, poczem bezzwłocznie nowego posłuchania mu udzieli.

Okazuje się z tej depeszy, iż specjalny wysłannik angielski nie przybył nad Bosfor jedynie dla zbadania gruntu, jak to mieć chciała *Pol. Corr*. Sprawy egipskie będą wyraźnym, jasno określonym przedmiotem układów, opartych na uznaniu władzy monarszej sułtana w Egipcie. Nie jest także bez znaczenia wzmianka o dawnem przymierzu angielsko-tureckiem, a sułtan dotykając tego punktu w swej odpowiedzi, dał do poznania, iż zwrócił uwagę na ten ustęp listu królowej. Z tych obustronnych zapowiedzi znaje się oczywistem, iż w układach z sir Drummondem Wolffem będzie także mowa i o przymierzu, co misji dyplomaty angielskiego nadaje jeszcze doniośléjsze znaczenie.

Na nowy program Parnella, o którym wczoraj wspominaliśmy, odpowiedział już jeden z członków byłego gabinetu angielskiego lord Hartington. Miał on w sobotę w Waterfoot mowę do swoich wyborców z hrabstwa Lancashire, w której wyraził przekonanie, iż żadne stronnictwo żądaniom irlandzkim, sięgającym tak daleko, z pewnością zadość nie uczyni. Jeżeli Parnell będzie obstawał przy wymaganiach niemożliwych i zechce ciągle robić trudności parlamentowi angielskiemu, to znajdą się środki, za pomocą których parlament, jako przedstawiciel ludu, położy absolutne *veto* przeciw wnioskom niebezpiecznym dla pokoju, całości i dobrobytu państwa.

Danziger Ztg donosi o wydaleniu z Gdańska znacznej liczby zamożnych kupców, pochodzących z Królestwa Polskiego oraz z Galicji i takie nad tem czyni uwagi: „Wydalenie tych obywateli wywołało ogólne zdziwienie. Napróżno pytają się wszyscy, jakie powody skłoniły rząd do wydalania tych spokojnych kupców, których praca nietylko nie szkodziła lecz przeciwnie wielką korzyść przynosiła dorobkowi narodowemu. Żałować tylko należy, iż władze, z których polecenia wydano tak szkodliwe rozporządzenie, nie znają widocznie tutejszych stosunków. Pomiędzy wydalonymi znajdują się kupcy mający własność nieruchomą, stałe handle i wielkie składy, wartości kilkukroć stu tysięcy marek. Takich interesów nie można w kilku tygodniach ani uregulować ani zlikwidować. Niektórzy z wydalonych zostają z tutejszymi kupcami w tak ścisłych stosunkach, że kupcy tutejsi ponieśliby wielkie szkody, gdyby wydaleni mieli nagle pozrywać te stosunki i kraj opuścić. Obecność niektórych wydalonych z Gdańska kupców jest właśnie w naszym interesie konieczną, ponieważ dokładna znajomość stosunków rosyjskich, jaką ci panowie posiadają, jest niezbędną dla tutejszego handlu z Rosją. Wydalenie tak nagłe będzie miało ten skutek, że wydaleni albo tylko częściowo zadość uczynią zobowiązaniom swoim względem kupców tutejszych albo też wcale nie. Stratę więc poniosą znowu krajowcy. A któż ucierpi na tem, jeśli Rosja zacznie oddawać pięknem za nadobne i jeśli zacznie nagle wydalać niemców, mających w jej granicach fabryki, handle itp?"

. . . . . .

Q.

Kilka wrażeń z Budapesztu.

SKREŚLIŁ

M. A. BARTA.

(Dokończenie.)

Maszyny mleczarskie, jak centryfugi, do oddzielania tłuszczu z mleka służące itp., są na wystawie obficie reprezentowane.

Nadzwyczaj ciekawym jest pawilon domowego przemysłu (Hasi i Partaz). Są tu wszelkie wyroby ludności wiejskiej w rozmaitych komitatach, są nadzwyczaj ciekawe wyroby dzieci w szkołach są rozmaite rodzaje i konstrukcje ławek szkolnych, tyle ważne dla zajmujących się wychowywaniem młodego pokolenia.

Do ciekawych oddziałów wystawy należy: pawilon kroacki. Jest to prześliczny budynek dwupiętrowy z wieżą, otoczony werandami w stylu słowiańskim. W nim mieszczą się rozliczne okazy kultury Kroacji i Slawonji.

Kopją fabryki „Kampanji żeglugi parowej na Dunaju" jest pawilon tegoż towarzystwa. W nim wystawiła fabryka, mieszcząca się w starym Budzinie, swoje cylindry, koła itp.

Pawilon wschodni należy również do najpiękniejszych, jakby ręką jakiego czarodzieja stworzony. Wewnątrz mieści się bazar, złożony z okazów serbskich i bułgarskich. Cztery piękne serbki sprzedają w nim oryginalne serbskie i bułgarskie wyroby. Ciekawym jest wielki pawilon leśniczy; pawilon sztuk pięknych z bogatą ornamentacją ceramiczną, w którym mieści się portret ks. Leonowej Sapieżyny, nie pomnę już czyjego pędzla. Pawilon królewski z wielką salą koncertową jest szczytem bogactwa, połączonego z wykwintnemi formami wykończenia.

Długo i szeroko musiałbym się rozpisywać, by choć pobieżnie wspomnieć o wystawie machin i narzędzi rolniczych, o wystawie pasiek i wielu a bardzo wielu oddziałach ważnych i ciekawych, dotyczących bogactwa węgierskiej krainy. Węgrzy przedstawiają się na wystawie jako dobry wzór narodu, pełnego patrjotyzmu i miłości ojczystego kraju; wystawa ich jest tryumfem zasady, że rolnictwo, przemysł i handel są głównemi czynnikami, prowadzącemi narody do dobrobytu.

Z ulicy Andrassy'ego wyjść można na plac Franciszka Józefa, który się rozciąga wzdłuż brzegów Dunaju, a ztąd na monumentalny most łańcuchowy, zawieszony na dwóch granitowych filarach, długi blisko 5,000 stóp. Most przyozdobiony jest ogromnemi kamiennemi herbami swego założyciela hr. Schechenyi'ego, z mostu tego otwiera się znowu prześliczny widok na wspaniały Dunaj. Po nim uwija się mnóstwo parostatków większych i mniejszych, pełniących służbę miejscową pomiędzy brzegami lub stacjami wśród miasta, lub zdążających na wyspę Małgorzaty (Margit-Sziget), albo też w odległe podróże w górę ku Wiedniowi lub na dół rzeki.

Wyspa Małgorzaty jest obok lasku miejskiego jednem z najulubieńszych miejsc wycieczek dla mieszkańców Budapesztu. Przepyszne klomby, cieniste aleje, kilka codziennie na niej grywających muzyk, kilka znakomitych restauracyj; oto czem do siebie nęci. Z miasta, a właściwiej z wybrzeża Franciszka Józefa, odjeżdża parowiec na wyspę Małgorzaty co pół godziny, przystając co kilka ambarkaderów. Za 32 centów dojeżdża się parowcem na wyspę i wraca się nazad. Dziś jest ona własnością arcyksięcia Józefa, mieści w sobie wspaniały pałac kąpielowy, wody jej są gorącą termą siarczaną, posiadającą u źródła temperaturę + 11 R., tryskającego na brzegu wyspy z pośrodka Dunaju i jest tak wielką, że tramwajem jedzie się z jednego końca do drugiego minut 8. Przez sławny most, który stanął na Dunaju kosztem $4^1/_2$ miljonów złr., prowadzi droga do Budzina (Budy). Na placu Franciszka Józefa wznoszą się dwa wspaniałe posągi Schechenyi'ego, największego węgra, jak go nazywa historja, a właściwego twórcę wzrostu przemysłowego Budapesztu, założyciela akademji umiejętności, mostu zwodowego i kasyna narodowego oraz Deaka, którego chyba nie potrzebuję charakteryzować.

Na lewej stronie placu wznosi się wspaniała akademja umiejętności w stylu odrodzenia. Środkowy jej rezalit wysunięty jest naprzód nieco i wywyższony o kilkadziesiąt stóp a na balustradzie jego są posągi: Rafaela, Kartezjusza, Leibnica, Newtona i Galileusza. Sala, w której odbywają się doroczne posiedzenia akademji, jest na dwa piętra wysoka, a 5 jej dużych okien wychodzi do loggji.

Na drugiem piętrze tego pałacu mieści się galerja obrazów, pochodząca głównie ze zbiorów ks. Eszterhazy'ego, którą kraj nabył za cenę półtora miljona złr.

Na prawym boku placu Franciszka Józefa wznosi się poważny pałac towarzystwa kupieckiego „Lloyda". Czoło placu wprost Dunaju stanowią pałace ks. „Coburg", „Nako", „Hotel pod arcyksięciem Stefanem" i „hotel europejski".

Idąc nadbrzeżem Franciszka Józefa dalej, spotykamy wspaniały pałac reduty w stylu, który w oryginalny sposób łączy motywa gotyckie, bizantyjskie i maurytańskie. Przedsionek tegoż pałacu zdobią wspaniałe obrazy Tana. Na pierwszem piętrze mieści się olbrzymia sala, gdzie odbywają się reduty, bale i koncerta. Czysto wschodnie znamię nadają tej sali jaskrawe barwy ścian, okrągłe okna i t. p.

Jeszcze dalej, zdążając wybrzeżem Franciszka Józefa, widzimy wspaniały pomnik największego poety węgierskiego Petöfiego, z podniesioną ręką i

Produkta rolne Australji.

W rzędzie rywali, z któremi rolnictwo nasze rachować się musi, spotykamy Australję, która w ostatnich szczególnie czasach, jako dostawca artykułów pokarmowych dla konsumcji europejskiej, dość poczesne zajęła stanowisko.

Warto zatem zapoznać się z siłami tego przeciwnika, mniej jednak groźnego aniżeli producenci Ameryki lub Indyj, z tego względu, że natura gruntu Australji nie nadaje się do kultury na wielką skalę prowadzonej. Tylko okolice nad brzegiem mórz położone zdatne są pod uprawę zboża lub pastwisk, wnętrze zaś kraju stanowi jałowe i kamieniste przestrzenie, na których nawet hodowla owiec się nie opłaca.

Według sprawozdań konsulatu niemieckiego, postęp rolnictwa w Australji w latach 1882-m i 1883-m nie przedstawia wybitniejszych faktów, z którychby o rozroście jego wnioskować można. Przestrzeń gruntu ornego z końcem roku 1882-go wynosiła 56,691 akrów, a z początkiem roku 1884-go 58,111 akrów.

W przestrzeni tej rozmaite płody rolne zajmują następujące obszary:

	r. 1882-gi akrów	r. 1883-ci akrów
Pszenica	22,718	28,768
Jęczmień	4,766	5,548
Owies	1,025	3,975
Żyto	578	522
Ziemniaki	267	310
Kukurydza	25	28
Winnice	607	725
Warzywa	739	817
Bób	7	8
Siano, trawy	26,959	20,295.

Ceny przeciętne pozostały prawie niezmienne. Zbiór pszenicy w rozmaitych okolicach kraju wynosił od 7—19 buszli z akra; ceny średnie w r. 1882-m wynosiły 6 szyl. 6 p. za buszel; w r. zaś 1883 im 5 szyl. 5 p. za buszel 35-funtowy.

Zachód nie produkuje ilości dostatecznych dla konsumcji, zmuszony jest zatem sprowadzać pszenicę, owies i mąkę z innych kolonij australskich.

Postęp w hodowli nie jest też bardzo znacznym. Liczono:

	w r. 1882-im sztuk	w r. 1883-im sztuk
Koni	31,325	32,884
Bydła	64,473	64,558
Owiec	71,259,797	74,315,155
Trzody	16,898	18,512
Kóz	5,523	6,498.

Wywóz wełny skutkiem niesprzyjających okoliczności, zmniejszył się: w r. 1882-im wywieziono 74,819,758 funtów, w r. 1883-im 73,861,927 funtów.

Do Jawy, Singapory i innych stron wywożono konie w cenie 12 funt. sterl. 10 szyl. (około 240 rs.) sztuka.

Mięso. Możności transportowania w dobrym stanie mięsa z Australji, dowiódł parowiec „Strathleven", przybyły do Anglji w styczniu 1880 go roku. Odtąd kolonje New-Sud-Wales, Wiktorja, Queensland starają się przemysł ten rozwijać.

Towarzystwo *New-Zeeland Loan and Mercantil Agency Company de London* daje nam o dowozach mięsa z Australji po koniec 1883 go roku następujące wskazówki:

W r. 1880-ym dostawy mięsa świeżego z Australji ograniczyły się do jednej tylko wysyłki w stanie bardzo średnim; w r. 1881-ym wysłano 6 transportów, z których 2 doskonale, 2 średnie i 2 złe.

W r. 1882-im liczono już 13 transportów, z których 5 doskonałych, 4 średnie i 4 złe; w r. 1883-im na 16 transportów 11 było doskonałych, 3 średnie i 2 złe.

Z Nowej Zelandji w r. 1882-im wysłano 2 transporty mięsa, które doszły w doskonałym stanie; w r. 1883-im było 15 transportów, z których 10 bardzo dobrych, 4 średnie i 1 zły. Transporta te jednak często narażone są na straty, tak np. w październiku 1882-go r. steamer „Marsala" z portu Chabusi, zatonął z ładunkiem 8,496 skopów.

W roku 1884-ym eksport jest bardziej ożywiony. Kompanje: *New-Zeeland Shipping Company* i *Shaw Savill Albion Company* budują statki specjalnie przeznaczone do przewozu mięsa; pierwsza zobowiązała się dostawiać do Londynu w ciągu roku 220,000 sztuk skopów i 17,000,000 funtów mięsa.

New South Wales Frozen-Meat Company w Sydney i australska kompanja *Frosen Meat Export* w Melbourne zawarły kontrakt z Towarzystwem żeglugi wschodu na dwa lata, zobowiązując się co miesiąc dawać ładunek 5,000 skopów.

W Sydney ceny mięsa skopowego wynoszą 1½ penny za funt; wołowiny (jedynie części tylne bywają wywożone) 2½ penny funt = 30 kop. za kilogram.

Odbiorcy narzekają często na trudności dostania mięsa odpowiedniego do eksportu; częstokroć trzeba płacić ceny wyższe nad te, o jakich mówimy.

W Nowej Zelandji większe znaczenie przywiązują do hodowli; w r. 1882 im cena przeciętna mięsa wynosiła 1½ penny za funt, czyli skop kosztuje 17 szyling. 6 pensów = 9 rs. 10 kop. za 31·71 kilogr., czyli wagę zwykłą skopów. Koszta konserwacji mięsa wynoszą ½ penny. Mięso to konserwują na wsi i przewożą je w workach, co znów kosztem 6 pensów towar obciąża.

Transport do Londynu kosztuje od 2—2¼ pen. funt. Asekuracja 5 od 100. Ceny zaś mięsa z Australji w Londynie są następujące:

Skopy	4½ pensów	do 7½	pensów funt.
Jagnięta	8½	„ 9	„ „
Wołowina	3½	„ 5½	„ „

Mięso zaś z Nowej Zelandji:

Skopy	4¾ pensów	do 8	„ „
Jagnięta	8	„ 9	„ „
Wołowina	3½	„ 6	„ „

Jak widzimy zyski z hodowli nie są zbyt wysokie; tymczasem *Frozen Meat and Export Company* w Melbourne wysłała w maju 2,612 skopów, z których osiągnęła czystego zysku 327 fun. ster. 18 szyl. czyli około 1 rs. 75 kop. ze sztuki.

W kolonjach Nowej Islandji ilość owiec rozmaitych ras obliczają jak następuje:

Merynosów:	
Baranów i skopów	3,250,733
Matek i jagniąt	4,064,499
Rasy zwyczajnej:	
Baranów i skopów	432,322
Matek i jagniąt	769,417
Rasy krzyżowanej:	
Baranów i skopów	1,837,502
Matek i jagniąt	2,951,856.

Import z 1882—1883 roku wynosił 1,020 sztuk, z których 423 z kontynentu australskiego, 69 z Tasmanji, 171 z wyspy Chatam, 357 z Anglji. Cyfra eksportu stanowiła 68,149,430 funtów w 1883 roku, wobec cyfry 65,322,707 funt. w 1882 roku. Z tego wywieziono 247,772 sztuk do Anglji pod postacią mięsa konserwowanego i 2,382 sztuk żywych.

Znaczenie, jakie przywiązują do mięsa konserwowanego i do jego eksportu, skłoniło właścicieli w Nowej Zelandji do hodowli głównie skopów; z tych głównie rasa „cross-breds" daje najlepsze rezultaty. Z końcem 1883 roku oceniano zwiększenie stad owczych o 898,233 sztuk, z których 690,000 „cross-breds'ów".

Geografja i klimatologja Australji dadzą się w kilku słowach określić. Przestrzeń jej równa się ⅘ Europy, z której część znaczna niezamieszkana. Temperatura jest zastanawiająca: w lecie grunt kontynentu ogrzany jest więcej jak morze, z czego wywiązują się prądy powietrzne ponadkontynalne, podczas gdy w zimie wywiązuje się fenomen przeciwny; panują prądy opadające, rozpierające się po powierzchni, skutkiem czego panują niesłychane susze.

Więcej niż trzecia część gruntów wypuszczona jest przez państwo hodowcom owiec. Tenuta dzierżawna trwa lat 15, po czem za określonem z góry podniesieniem czynszu może być odnowiona. Według prawa, jeden i ten sam dzierżawca nie może posiadać więcej gruntu nad 640 akrów. Dawniej, gdy rolnicy mieli robotników za przystępną ceną, w użyciu była hodowla koczująca, dziś jednak, gdy cena pracy ogromnie podskoczyła, z pastwisk inne korzyści wyciągają, ograniczając robotę.

Pierwsze owce przybyły do Australji w zeszłem stuleciu; początkowo jednak hodowla była bardzo ograniczoną i dopiero od 1851 roku przybiera roz

---

twarzą zwróconą na wschód. Pan Eisen, inżenier budapeszteński, który był tyle łaskaw oprowadzać mnie po wybrzeżu Franciszka Józefa, gdyśmy przed pomnikiem stanęli powiedział: „*Das ist unser Mickiewicz.*"

W lewo skręciwszy z nadbrzeża Franciszka Józefa dojść można do placu Kalwina, a tuż zaraz wznosi się pałac „Muzeum narodowego", jeden z najwspanialszych pałaców stolicy węgierskiej. Wystawiono go w r. 1840-ym. Dyrektorem muzeum jest znany od r. 1848-go polityk, publicysta, archeolog i pisarz węgierski Franciszek Pulszky. Pałac muzeum jest to olbrzymi gmach w czworoboku. Gzyms pałacu tego zdobi olbrzymi relief Monti'ego, przedstawiający Panonję, rozdającą dary. Przysionki są ozdobione bogatemi freskami Lotza, Tana i innych. W muzeum mieszczą się liczne i bogate zbiory etnograficzne, archeologiczne, gabinety, bibljoteka, galerja obrazów itp. W jednej sali znajdują się prawie wszystkie sprzęty z deak'owego pokoju, dary i upominki, któremi wielkiego patrjotę obdarzyły znakomite rodaczki i para królewska, wieniec, który na jego trumnie złożyła węgierska królowa a austrjacka cesarzowa, wstęgi od wieńców przez wszystkie komitaty na katafalku złożone itp. W muzeum tem jest także karabela naszego Sobieskiego. Obok muzeum mieści się pałac izby poselskiej, dla której rozpoczęto budowę nowego gmachu w stylu gotyckim, kosztem 10 miljonów zlr., daleko po za mostem zwodzonym, w górę rzeki, opodal mostu wiodącego na wyspę Małgorzaty, nad samym brzegiem Dunaju. Gmach ten przeznaczony dla izb obu, a więc ognisko prawie życia politycznego Węgier, stanie w fabrycznej i rozrzuconej dotąd części miasta, która też, jak się zdaje, zmieni przez to za lat kilkanaście swoją charakterystykę.

Monumentalny most zwodzony, jak powiedziałem, prowadzi do Królewskiej Budy. Buda, dziś część miasta Budapesztu, rozłożona jest na wyniosłem wzgórzu, po prawym brzegu Dunaju. Naprzeciwko mostu wydrążony tunel prowadzi na drugą stronę fortecznej góry; w miejscu zaś, w którem z parostatku wysiadamy, przed tunelem na kolei linowej, w przeciągu jednej minuty przebywamy przestrzeń blisko 200-sążniową, w górę do środka dawnej fortecy i stajemy na szczycie wzgórza, które zdobi królewski pałac, tuż przy pałacu prezydjum ministerjalnego. Wspaniały widok otwiera się ze szczytu tego na miasto stołeczne, na równiny rakuskie i okolice budzińskie. Ciekawy i charakterystyczny to widok. Dawny, źle sklecony jeszcze w końcu przeszłego wieku Peszt, stał się cackiem wieku XIX-go; Buda, dominująca niegdyś, stała się częścią stolicy i pozostała w swem jądrze miastem wieków średnich. Po tamtej stronie Dunaju nie ujrzysz i jednego dachu drewnianego, w dawnej fortecy nawet dachy wszystkich pałaców drewniane. Pałac królewski z zewnątrz wcale skromnie się przedstawia; o wiele więcej nęci oko park królewski, zajmujący całą pochyłość wzgórza ozdobiony licznemi pawilonikami i kolumnadami. W stronie południowej wzgórza wznosi się góra, słynny Adlerberg (Sashegy), wzgórze znane z uprawy czerwonych winogron i czerwonych win, a za niem zamyka krajobraz góra Blocksberg (Gellerthegy) z cytadelą, dziś prawie opuszczoną. Na północy, na jednem ze wzgórz „pagórkiem róż" zwanem, wznosi się meczet, zawierający zwłoki świętego tureckiego „Gul-Baby", który liczni mahometanie zwiedzają. Jednem z najcharakterystyczniejszych może znamion starożytnej Budy są liczne łaźnie. Najsławniejsze są Racz-fürdö (Reitzen bad) u podnóża góry Bloksberg; naprzeciw zaś wyspy Małgorzaty zakład „Czaszar-fürdö" (Kaiserbad). Wody w nim są siarczane. Ostatnie znane już były za czasów rzymskich. Pod Czaszar fürdö wzrok dosięga trzeciej części dzisiejszego Budapesztu, stanowiącej miasteczko fabryczne Stary-Budzin (O-Buda), liczące ze 40,000 mieszkańców, z warsztatem do naprawy i budowy parostatków. Osada ta starożytna, przypominająca czasy rzymskie (Aquineum), posiada do dziś szczątki term rzymskich i świeżo odkryte ruiny obszernego cyrku.

Dzień miał się już ku schyłkowi, gdym opuszczał wzgórze, na którem wznosi się zamek królewski. Tysiące świateł zaiskrzyło się w szeroko rozłożonym Budapeszcie. Widok, jaki się znękanemu po całodziennym trudzie wzrokowi nastręczał, trudny do opisania. Wybrzeże Franciszka-Józefa przedstawiało widok, o jakim tylko śnić można. Oto szereg nie kamienic lecz samych pałaców rzęsiście został oświetlony; w salonach widzisz przechadzające się energiczne postacie węgrów i życia pełne, urocze węgierki. Od rzeki z nadbrzeży dolatują tony muzyki cygańskiej, muzyki dzikiej, ale melodją swoją przechodzą nawskróś człowieka.

A gdy wzrok zwrócisz na fale płowego Dunaju, migocące od światła, które coraz dalej i dalej w dół się przewalają, to aż żal serce bierze, że takie wdzięki natury gubią się tam gdzieś w dali, unoszone niepowrotnym prądem.

Węgrzy, jak wiadomo, są narodem bardzo nam sprzyjającym.

Jest to naród pełen życia i swobody, szkoda ich, że pod wpływem pierwiastku słowiańskiego, przy znanej małej płodności, są na wyginięciu. Węgierki są przeważnie nadzwyczaj kształtne, wysokie, brunetki o miłym typie twarzy i przyrodzonej kokieterji. Patrjotyzm ich jest posunięty do tego stopnia, że niechętnie wychodzą za mąż, gdy wraz z zamążpójściem i ojczyznę swoją opuszczać muszą. Obok wielu zalet, mają węgrzy i ujemne strony, do naszych nader zbliżone. Ale gdzie jest ów mąż, gdzie jest człowiek, gdzie naród bez stron, które bezwzględnie są ujemnemi? Pokażcie mi ich—woła jeden z pisarzy, a całe góry złota w nagrodę.

miary znaczniejsze. Postęp w hodowli i wzmagający się eksport objaśni nam następująca tablica:

Rok	miljony kilogr. wywiezionych	miljony owiec
1856	22	18
1860	32	23
1865	59	37
1870	84	51
1875	124	63
1880	169	72

Widzimy, że eksport wełny odpowiadał zwiększeniu stad. Gdyby nie lata suszy, które powodują straty olbrzymie, niszcząc całe stada, zwiększenie hodowli owiec i cyfry eksportu byłoby jeszcze znaczniejszem. Co jednak jest widocznem, to zwiększające się z każdym rokiem uszlachetnianie wełny. Dawny produkt australski groźnym był tylko ilością, dziś jakością do silnej konkurencji z Europą występuje.

* * *

Obraz gospodarstwa rolnego i handlu Australji przedstawiliśmy w suchych bardzo cyfrach, które dla wielu niezbyt interesującemi wydawać się będą. Dla uważnego jednak czytelnika rzecz cała inaczej się przedstawia.

Z chwilą, gdy stan produkcji zaeuropejskiej coraz bardziej zwraca uwagę naszego świata rolniczego, przedstawienie obrazu kultury i sił wytwórczych Australji daje nam jasne wskazówki, co ta strona świata dać konsumcji europejskiej może i jak zaważy na rynkach starego świata.

Otóż rolnicy nasi, nie obawiając się konkurencji pszenicy australskiej, niech zwracają baczną uwagę na tamtejszą hodowlę owiec, dających dawniej wełny dużo i złej, dziś wiele i coraz lepszej.

C. R.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= Ogólny zjazd przedstawicieli dróg żelaznych rosyjskich, zwołany celem obmyślenia środków do praktycznego zastosowania powszechnych dla wszystkich kolei przepisów nowej ustawy kolejowej, odbyć się ma w Petersburgu w dniu 13-ym b. m.

= W gubernji mińskiej, według ostatniego zestawienia urzędowego, znajduje się średnio 10·4% polaków. W oddzielnych powiatach liczba polaków wyraża się procentowo: w powiecie mińskim 21·2%, w nowogródzkim 19·5, w borysowskim 17·3, w słuckim 15·1, w ihumeńskim 12·2, w pińskim 9·4, w mozyrskim 5·1, w bobrujskim 4·2, w rzeczyckim 4·1%.

= Z polecenia władz wyższych ma być wstrzymanym stanowczo na czas epidemji dowóz owoców z Hiszpanji, a przedewszystkiem transport win tamecznych. Listy i posyłki ulegać będą ścisłej dezinfekcji.

= W r. z. i bieżącym zbudowano w gubernji wołyńskiej trzy odnogi kolei południowo-zachodnich. Piarwsza od przystanku Michalenki do krowinieckiej fabryki cukru ma 27 wiorst. Druga, długości 24 wiorst, prowadzi od przystanku między Równem i Klewaniem do tartaku pod wsią Orżewem p. Racia. Trzecia od stacji Klewania do dóbr Stepań, posiadających rozległe lasy, ma 10½ wiorst.

= Na granicy Królestwa Polskiego z Galicją ustawione zostaną nowe słupy graniczne w powiecie biłgorajskim i tomaszowskim, na co wyasygnowano już 3,000 rs. Na każdym słupie granicznym znajdować się będzie żelazny herb państwa, malowany olejno i złocony. Wykonanie tych herbów powierzono fabryce lubelskiej Mieczysława Wolskiego i spółki.

= Od dnia wczorajszego zaczęła obowiązywać taryfa wywozowa związku moskiewsko-warszawskiego, stosowana do przewozu półwagonowych (305 pudów) i całowagonowych (610 pudów) transportów: wełny, włosu końskiego, wielbłądziego, bydlęcego, szczeciny, skór wyprawnych i surowych, łoju i tłuszczu zwierzęcego, sadła wieprzowego, szmat, nafty w beczkach, oleonafty i innych olejów mineralnych, bawełny, śledzi i ryb solonych, wędzonych i świeżych w stosunkach Moskwy, Wiazmy, Smoleńska, Mińska ze stacjami: Warszawą (Pragą) *loco*, Warszawą (Pragą) magazynem towarowym, Warszawą wiedeńską tranzyto, Aleksandrowem, Sosnowicami i Granicą.

= Dnia 14-go b. m. rozpocznie się na komorze celnej sosnowickiej sprzedaż przez licytację rozmaitych skonfiskowanych towarów, oszacowanych na 4,500 rs.

= Magistrat polecił urzędowi starszych zgromadzenia kupców bezzwłoczne zarządzenie wyborów kandydatów na deputatów handlowych, ponieważ izba skarbowa domaga się powiększenia kompletu tychże deputatów ze względu, iż obecny komplet nie może podołać ciążącym na nim obowiązkom.

= Słyszeliśmy, że pomocnik dyrektora kolei żelaznej dąbrowskiej p. Cieszkowski ustępuje podobno z zajmowanego na tej kolei stanowiska.

= W gimnazjum IV-em zostały w tym roku zniesione oddziały równoległe w klasach 1-ej i 2-ej.

= JW. Główny Naczelnik kraju w dniu wczorajszym wyjechał rano nadzwyczajnym pociągiem do Brześcia, zkąd również nadzwyczajnym pociągiem o godzinie 10-ej wieczorem powrócił do Warszawy.

= Z literatury.

* Ukazał się w nowej edycji tom I szy „Eli-Makowera”.

Powieść ta w chwili poprzedniego wydania niedość oceniona, ze względu na swoje wysokie przymioty, powinnaby teraz w literaturze bieżącej wywołać godne siebie studjum.

* Jeden z tutejszych bukinistów nabył w Kownie rękopis „Silva rerum” z XVII-go wieku.

Po sprawdzeniu, czy rzecz jest nieznaną, zapewne oddaną będzie do druku.

Oryginalną stroną zabytku stanowi to, że niektóre ustępy kreślone są po niemiecku.

* Znany pisarz, Władysław Kulczycki, bawiący obecnie we Włoszech, znalazł w Wenecji ważne dokumenta, odnoszące się do dziejów dawnej Polski z wieku XVI-go i następnych.

Spis rzeczonych aktów ogłoszono w dziennikach galicyjskich.

* Prof. wszechnicy zagrzebskiej, Markowicz, wykończył przekład „Pana Tadeusza” i oddał go do druku.

Tomicz tłumaczy na kroacki Sienkiewicza „Potop“.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Wielkim odtańczony dziś będzie balet „Flick i Flock”.

W teatrze Letnim dzisiaj widowisko złożone z wznowionego obrazka dramatycznego S. M. Rzętkowskiego: „Livia Quintilla”, z krotochwili Dobrzańskiego „Złoty cielec” i komedji Anieli Tripplirówny „Hrabia rejent”.

Rolę Liwji Quintilli wykona po raz pierwszy panna Noiret.

Jutro „Faust” Gounoda z udziałem pani Zofji Brajninowej w roli Małgorzaty, a p. Jeromina, znanego basisty, w roli Mefistofela.

Faustem będzie p. Myszuga.

W teatrze Nowym dzisiaj po raz pierwszy krotochwila w 4-ch aktach z niemieckiego braci Schönthanów „Porwanie sabinek”.

Jutro „Kamionka”.

* Repertuar operowy bieżącego tygodnia uledz ma zmianie.

Zamiast „Faworyty”, na sobotę zapowiedzianej, afisz ogłosi w dniu tym „Aidę”.

W partjach Aidy i Amnerisy wystąpią gościnnie panie: Brajninowa i Machwicówna.

Barytonowa partja Amonatra posłuży za popis p. Witoldowi Aleksandrowiczowi, który pragnie przypomnieć się ze sceny publiczności warszawskiej.

Radamesem będzie p. Cieślewski.

* Oryginalna komedja w czterech aktach Leona Madejskiego, p. t. „W domu i za domem”, mająca zainaugurować sezon zimowy w teatrze Rozmaitości, rozdaną została do nauki.

Role z tej sztuki powierzone zostały paniom: Borkowskiej, Cieślińskiej, Lebrunowej, Lüdowej, Ładnowskiej, Ostrowskiej i Oswaldowej, tudzież pp. Gałasiewiczowi, Ładnowskiemu, Ostrowskiemu, Prażmowskiemu, Sobiesławowi, Śliwińskiemu, Tatarkiewiczowi, Stromfeldowi i Wolskiemu.

* Role z wznowić się mającej wykwintnej komedji starszego Fredry „Mąż i żona” rozdane zostały pp. Ładnowskiemu i Wolskiemu, tudzież paniom: Lüdowej i Leszczyńskiej.

* Donosiliśmy, iż Żółkowski oświadczył gotowość wystąpienia w nowej roli.

Będzie nią postać Bonifacego w dwuaktowej komedji Jordana „Polowańko”, która niebawem ukaże się w teatrze Rozmaitości.

* P. Bandrowski, tenorzysta, który kilkakrotnie debiutował już na scenie teatru Letniego, śpiewać ma w przyszłym tygodniu Edgara w „Łucji z Lamermooru”.

= Na ochronę praską.

Przedstawienie amatorskie, dane w ubiegłym miesiącu na dochód pogorzelców z Nowej Pragi, powtórzone zostanie w teatrzyku Towarzystwa dobroczynności na korzyść ochrony praskiej.

Widowisko składać się będzie z trzech jednoaktówek: „Bibiński”, „Po drodze“ i „Kłopoty dziadunia“.

= Z uniwersytetu.

Akt uroczysty zamknięcia roku szkolnego 1884/5 w uniwersytecie tutejszym odbędzie się dnia 11-go b. m., o godzinie 1-ej po południu.

Wykłady rozpoczną się dnia 17-go b. m.

= Z *high-life*'u.

Ze sfer arystokratycznych dochodzi nas wieść o związku matrymonjalnym, skojarzonym w obecnym sezonie kąpielowym w cichej Połądze.

Niedawno uświęcono tam wielkim balem zaręczyny hr. Michała Tyszkiewicza (z Waki pod Wilnem) z hr. Pusłowską, córką marszałka szlachty powiatu kowieńskiego.

Ze względu na bardzo liczny zastęp rodzin, złączonych węzłami pokrewieństwa lub stosunków towarzyskich z dwoma wspomnianemi domami, dajemy wieści tej echo w szpaltach naszego pisma.

= Wydawnictwa okolicznościowe.

Wydawcy warszawscy nie zaniedbują okazji zarobku.

Na wystawie ogrodniczej mają się ukazać dwie broszury humorystyczno-informacyjne.

= Gotowe „toasty”.

Jeden z amatorów-rymotwórców przygotowuje do druku „toasty zastosowane do wszelkich uroczystości i okazyj weselnych, koleżeńskich i innych“.

Będzie to zapas rymów i przemówień, które człowieka, pozbawionego zdolności improwizatorskich, zamienią w prawdziwego mówcę.

Za stosunkowo małą cenę można więc będzie zasłynąć z wymowy i dowcipu.

= Konkurencja.

Szewcom tutejszym przybył obecnie bardzo groźny przeciwnik, otwarty bowiem został w Warszawie skład „obuwia wyrobu mechanicznego z Petersburga“.

Czas byłoby, aby majstrowie szewscy pomyśleli o rozumnej konkurencji, polegającej na możliwej taniości i dokładności wyrobu.

Nie można zwlekać, aby nie było zapóźno.

= Z ogrodu zoologicznego.

Proszeni jesteśmy o sprostowanie podanej wczoraj wiadomości o śmierci tygrysa wiezionego z granicy perskiej.

Wiadomość ta powstała z mylnego odczytania telegramu.

Po wyjaśnieniu okazało się, iż tygrys żyje i wkrótce przybędzie do tutejszego zwierzyńca.

= „Exsiccator”.

Inżenier-technolog p. Gustaw Ritter, wynalazca exsiccatora, środka do osuszania wilgoci, wezwany został przez magistrat do osuszenia, sposobem próby, bardzo wilgotnej ściany w drukarni.

„Exsiccator” był też produkowany na ostatniej naszej wystawie.

Wynalazca, nasz rodak, stara się obecnie o przywilej.

= Nareszcie.

Na wieży gmachu pocztowego ukazał się odrestaurowany zegar.

Po kilkotygodniowej nieobecności czasomierz został mile przyjęty przez publiczność.

= Nowe zegarki.

Ukazały się w handlu zegarki bez liczbowej tarczy.

Natomiast na zwierzchniej kopercie znajdują się dwa otwory, w których zmieniają się kolejno cyfry oznaczające godziny i minuty.

Trzeci najniższy otwór służy dla sekundnika.

Nowość ta jest raczej zabawką, przeznaczoną dla zwolenników mechanicznych figlów.

= Welocypedyści.

Podróż na welocypedach do Radomia, o której wspominaliśmy wczoraj, przyszła dziś właśnie do skutku.

Nie trzech, ale czterech panów dosiadło żelaznych rumaków, które na nich czekały pod wsią Ochota.

Jeźdzcy są ubrani dość lekko, a towarzyszy im bryka, na której poskładano tłomoki.

Wyjazd nastąpił o godzinie 6-ej rano.

= Przeciwko francuszczyźnie.

Grono młodzieży ze sfery inteligentnej zawiązało niezwykłe stowarzyszenie.

Postanowiono wszelkiemi siłami rugować francuszczyznę, która tak wielką odgrywa rolę wśród „towarzystwa”.

Szerokie stosunki propagatorów, jak niemniej ich moralne i społeczne stanowisko, dają nadzieję, iż chociaż w części zdołają przeprowadzić swoje zamiary.

= **Odaliska haremowa.**

W tych dniach była usilnie poszukiwaną w naszem mieście pewna odaliska jakiegoś dygnitarza tureckiego z Adrjanopola.

Odaliska ta uciekła z haremu i udała się za granicę w towarzystwie pewnego francuza.

Turek, nie szczędząc pieniędzy rozesłał pogoń na wszystkie strony.

Jeden z wysłańców baszy trafił na dobry ślad, gdyż rzeczywiście zbieg haremowy znajdował się w naszem mieście ale tylko przez dwa dni.

Ścigający jegomość spóźnił się, przybywszy do Warszawy na drugi dzień po wyjeździe uciekającej pary.

Przejechała ona granicę w Aleksandrowie.

Odaliska nie ma się czego przecież obawiać, gdyż żadne z państw nie wydaje żon, które uciekły od mężów.

= Ciekawość ukarana.

W dniu wczorajszym p. A. Z., zamieszkały na Złotej, rozmawiał z bratem swoim B. Z. o różnych interesach, gdy nagle usłyszał szmer jakiś za drzwiami.

Otworzył więc szybko drzwi prowadzące do drugiego pokoju i spostrzegł służącą Józefę Biernacką, która padła na ziemię, tracąc przytomność.

Była ona nachylona w ten sposób, iż klamka uderzyła ją w skroń.

Rana jest ciężka i chorą odwieziono do szpitala.

= Scena na statku.

Od osoby powracającej przed dwoma dniami statkiem z Płocka, otrzymujemy wiadomość o ciekawym fakcie.

Podczas ogólnej rozmowy, jaką prowadzili pasażerowie zebrani w kajucie, ktoś wymienił nazwisko pana Z...

Wówczas jakaś młoda kobieta zwraca się żywo do wymienionej osoby i pyta:

— Przepraszam, ale to samo nazwisko noszę i radabym wiedzieć, kto byli pańscy rodzice?

— Owszem—rzecze pan Z.—może się wykaże, iż jesteśmy krewni.

Tu począł p. Z. wyszczególniać swój rodowód, lecz nie skończył jeszcze, kiedy młoda kobieta wydaje okrzyk:

— Jesteś pan więc moim rodzonym bratem, tylko z innej matki.

Świadkowie tej rozmowy ze zdumieniem spoglądali na rodzeństwo, które pierwszy raz się poznało.

Tak jednak było istotnie, i p. Z. zagadkę wyjaśnił.

Ojciec jego po śmierci pierwszej żony ożenił się z drugą i sam w rok życie zakończył.

Syn z pierwszego małżeństwa wychował się u rodziny matki, owdowiała zaś pani Z. z małą córeczką wyjechała do Cesarstwa i tam powtórnie wyszła za mąż, nigdy się nie troszcząc o los pasierba.

Tym sposobem brat i siostra zupełnie się nie znali i tylko dzięki szczególnemu trafowi zbliżyli się na statku w podróży z Płocka do Warszawy.

= Zemsta.

Lokator jednego z domów przy ulicy Wspólnej posiadał kilka kogutów, które zrana głośnem pianiem niepokoiły mieszkańców.

Ci ostatni przeciw temu reklamowali nadaremnie.

W dniu dzisiejszym zrana właściciel hałaśliwego ptactwa, wstawszy ze snu, znalazł tuż przed oknem sypialni wszystkie okazy pozawieszane na sznurkach.

Koguty były już martwe.

Poszkodowany zamierza dochodzić morderstwa sądownie...

= Zbrodnia na Marszałkowskiej.

Śledztwo prowadzone w sprawie morderstwa Zwierskiej natrafiło na pewne poszlaki, dające możność aresztowania niejakiego S., który nie jest w stanie wykazać swego *alibi*.

W każdym razie bliższe szczegóły trzymane są w tajemnicy, aby zebranie większej ilości dowodów doprowadziło osobę podejrzaną do zupełnego przyznania.

= Okradzione małżeństwo.

W dniu wczorajszym oboje państwo Witkowscy padli ofiarą rzezimieszków warszawskich.

Panu Witkowskiemu w przejeździe tramwajem wyciągnięto pugilares zawierający 130 rs. gotowizną i list likwidacyjny na 100 rs.

Mniej więcej w tym samym czasie pani W. znajdowała się na nabożeństwie w kościele św. Krzyża, zkąd wyszedłszy spostrzegła brak portmonetki z 35-rublami.

= Kradzieże.

Na ulicy Freta pod nrem 19-ym ujęto złodziejkę Karwińską, która p. Bibikowowi skradła pugilares z pieniędzmi. — Na Grzybowskiej skradziono z bryczki walizkę z rzeczami K. Topora.—Na Śliskiej pod nrem 14-ym z mieszkania Kresnola skradziono garderobę i bieliznę.

= Fatalny wypadek.

Nocy dzisiejszej Karol Lipiński, powróciwszy do domu na Chmielną pod nr 64, nie zapalając światła, przechodził do drugiego pokoju.

Nagle wydaje straszliwy okrzyk i traci przytomność.

Nieszczęśliwy natrafił pociemku na drut wychylony z nad szafki i utracił lewe oko, które natychmiast wypłynęło.

= Z niedozoru.

Zamieszkała przy ulicy Czerniakowskiej Magdalena Rudzka, żona rzemieślnika fabrycznego, wyszedłszy do sklepiku za jakimś sprawunkiem, pozostawiła w mieszkaniu czteroletnią córeczkę.

Pozostawione bez dozoru dziecko, znalazłszy butelkę z kwasem siarczanym, napiło się takowego, a matka powróciwszy znalazła je nieprzytomne.

Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, nie ma nadziei utrzymania dziecka przy życiu.

= Przy pracy.

Czeladnik tapicerski Ludwik Terchowski, będąc zajęty pracą w domu prywatnym przy ulicy Grzybowskiej, z niewiadomej przyczyny zachorował nagle i padł nieprzytomny.

Słabe oznaki życia dającego odwieziono do mieszkania, gdzie wezwany lekarz znalazł stan choroby groźny.

= **Wypadki.** Na Nowolipiu Adam Kamiński 12-letni chłopiec, najechany przez wóz roboczy, uległ złamaniu ręki.— Z tej samej przyczyny na Szpitalnej złamała nogę Sara Jaworowska.

= Teatr amatorski.

W Opocznie grono amatorów odegrało trzy jednoaktówki: „Consilium facultatis", „Pierwej mama" i „Błażek opętany".

Czysty dochód przeznaczono na zasiłek dla miejscowego szpitala.

Widowisko miało powodzenie i zapełniło wszystkie miejsca.

= Laureatka.

W Białymstoku, w instytucie rządowym, otrzymała patent i medal złoty p. Zygmunta Szwarcówna, polka.

Laureatka przeszła przez wszystkie klasy instytutu z pierwszemi nagrodami.

= Nowa kopalnia.

W okolicji Nowej Aleksandrji natrafiono na pokłady torfu roślinnego, zwanego „wojłokiem", dla eksploatowania którego zawiązuje się spółka udziałowa.

Kopalnia otwocka tego materjału, pomimo, że zajmuje 150 robotników, nie jest w stanie zadośćuczynić zapotrzebowaniom do Cesarstwa, zkąd nieustannie nadchodzą żądania dostawy, nawet w dalekie strony, jak Woroneż, Wołogda, a nawet Niżnyj-Nowgorod, gdzie ten środek dezynfekcyjny wchodzi w użycie.

Wobec tego nowego źródła zbytu, niejedna kopalnia mogłaby bardzo korzystnie funkcjonować, idzie tylko o to, ażeby panowie kapitaliści nie wypuszczali z rąk tego interesu, a tem samem, ażeby eksploatacja tego materjału nie dostała się zagranicznym przedsiębiorcom, których nie brak w kraju naszym.

= Z Radomia.

Ze wszystkich miast donoszą o teatrach amatorskich i różnych zabawach na cele ogólnie pożyteczne, tylko w Radomiu nic podobnego nie udawało się dotąd, dzięki rozterkom towarzyskim i koteryjnym niesnaskom.

Zdaje się jednak, iż i Radom obudzi się z tej niemocy, która mu chluby nie przynosi.

Jeden z miejscowych obywateli p. W. B. wystąpił z inicjatywą urządzenia teatru amatorskiego na rzecz szpitala św. Kazimierza.

Miejscowa inteligencja powinnaby skutecznie poprzeć ten zamiar chwalebny.

= Z epoki krzemiennej.

W dobrach p. Weissenhofa pod Mińskiem, na piaszczystym brzegu Ptycza, znaleziono przeszło 200 rozmaitych zabytków krzemiennych, nadzwyczaj ciekawych.

Podobno skarb ten ma być przywieziony do Warszawy dla ocenienia jego naukowej wartości.

= Taniość owoców.

W sandomierskiem nadzwyczajnie obrodziły się owoce, co naturalnie wpłynęło na obniżkę cen.

Korzec wybornych gruszek letnich sprzedają tam po 2 rs., a jabłek po 3 rs.

Dotychczas gruszki były zazwyczaj droższe.

= Podpalenie.

W dobrach Słupczy pod Sandomierzem spaliło się zboża w snopie i ziarnie przeszło za 26,000 rs. i budowle wartości 13,000 rs. z górą.

Ogień był podłożony, ale podpalacza nie wykryto dotąd.

W tej samej miejscowości dnia 12-go października r. z. również wskutek podpalenia spłonęły budowle z krescencją, wartości około 30,000 rs.

Podpalacz również niewykryty.

ZE ŚWIATA.

× **Z Szwajcarji** otrzymujemy szczegóły o zgonie ś. p. Jurkiewicza. Bawił on zdrów zupełnie w Gründenwald. W dzień fatalny poszedł z przewodnikiem do Faulhorn, wznosząc się do wysokości 2,683 metrów. Zmęczony, w wiosce Hassen wody się napił, która poraziła płuca i to było powodem szybkiego zgonu. Mogiłę usypano mu na cmentarzu w Gründelwald, a na niej złożono wieniec z kwiatów alpejskich. Na wierzchu wznosi się krzyżyk i napis po polsku odpowiedni. Obok złożono zwłoki jakiegoś rosjanina, tegoż dnia tamże zmarłego.

× **Wynalazek.** Panna Lachmanówna, rodem z Opola, obmyśliła uproszczony przyrząd do wyżymania bielizny, zabezpieczający ją od darcia. Kiedy wynalazczyni wystąpiła z petycją o patent, osoby mające na składzie dawne wyżymaczki napisały do dzienników niemieckich protest. Treścią jego był zabawny argument, że w państwie niemieckiem żadna kobieta nie otrzymała dyplomu tego rodzaju, nie wolno więc bez obrazy tradycji nowego teraz wprowadzać zwyczaju.

× **Studentkom medycyny** w Paryżu pozwolono ubiegać się o pomieszczenie w internacie, co dotąd było zakwestjonowanem.

× **Dziennik „Romanul"** obejmuje ciekawe ogłoszenie. Właściciel handlu win w Bukareszcie ogłasza, iż potrzebuje do sklepu dysponenta, któryby między innemi posiadał i język polski.

× **„Genjalny pomysł".** Kiedy dzisiejsza cesarzowa niemiecka była jeszcze „księżną pruską", przejeżdżała pewnego razu przez Dessau. Pora była ranna i dżdżysta, dostojnej pani zrobiło się zimno i wyraziła życzenie, aby jej napełniono gorącą wodą flaszkę do ogrzania nóg. Adjutant pośpieszył do restauracji, tu jednak w całej kuchni nie było ani kropli gorącej wody, gdyż gospodyni wylała właśnie wszystką do ogromnego garnka, w którym przygotowywano kawę dla gości. Gospodarz stracił głowę i kręcił się, jak gdyby mu cały kocioł wrzątku wlano za kołnierz, goście wezwani do narady podawali z przerażeniem rozpaczliwe wnioski. Wszystkie inteligencje *kulturvolku*, jakie się znalazły na miejscu, deliberowały nadaremnie nad wynalezieniem środka. Aż nareszcie znalazł się jakiś niepozorny człowieczyna, który krzyknąwszy: „Co tu długo radzić", wziął flaszę z rąk adjutanta i w jednej chwili napełnił ją wrzącą kawą. Wszyscy oniemieli z podziwu, a księżna pruska, której adjutant fakt opowiedział, zdumiona „genjalnością" pomysłowego męża, kazała spytać o jego nazwisko. Jest on dzisiaj zarządcą prywatnej szkatuły cesarzowej, a nazywa się—Cohn!

— Dla biednego a pilnego ucznia potrzebne są następujące książki szkolne: „Początki języka polskiego" Władysława Nowickiego, wydanie trzecie, „Geografja" Samenhofa, kurs przygotowawczy, wydanie 9-te, „Wypisy rosyjskie" Paulsona, większe, „Rodnoje słowo", rok trzeci, oddział pierwszy gramatyczny Uszyńskiego, „Historja rosyjska", Pucykowicza, wyd. 67-me, „Zbiór zadań" Jewtuszewskiego, część pierwsza. Gdyby kto chciał te książki ofiarować, prosimy o nadesłanie do naszego kantoru.

— *Sprostowanie.*—We wczorajszym wieczornym numerze *Kurjera* podaliśmy przez omyłkę, iż bracia Pfeiffrowie otrzymali medal złoty *za masę papierową*, zamiast *za skóry*.

Nekrologja.

† Ś. p. Józef **Savary**, właściciel piekarni, po długich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 1 września r. b. w wieku lat 31. W smutku pozostała żona wraz z dziećmi i rodzeństwem zaprasza krewnych, życzliwych i kolegów na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 3-go września, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—2861—

† Ś. p. Teodor baron **Raden**, jenerał-lejtnant wojsk cesarsko-rosyjskich, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończył życie dnia 31-go sierpnia 1885 r., przeżywszy lat 71. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 3-go września, to jest we czwartek, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, o godzinie **11-ej** przed południem, na cmentarz tegoż wyznania, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —2874—

† Ś. p. Otto Fryderyk **Trelle**, obywatel, b. fabrykant jamp, po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 31-go sierpnia 1885 roku zasnął w Bogu, przeżywszy lat 72. Pozostałe w głębokim smutku dzieci, synowe, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 3-im września, to jest we czwartek, o godzinie **5-ej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. 2—2860—

† We czwartek, to jest dnia 3-go września, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Lucjana **Wojniłłowicza**, od-

prawioną będzie za spokój jego duszy msza żałobna, o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Józefa Oblubieńca (pokarmelickim) na Krak.-Przedm., przed wielkim ołtarzem, na którą zaprasza się przyjaciół i znajomych zmarłego. 2—2866

† W dniu 3-im września r. b., to jest we czwartek, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Maliszewskich **Walkiewiczowej**, odbędzie się wotywa żałobna w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, na którą córki i synowie zapraszają krewnych i życzliwych. —2867—

† W piątek, to jest dnia 4-go września, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele na Powązkach, o godzinie **10-ej i pół** zrana, za rodzinę ś. p. **Młodziejewskich**, na które zaprasza się familję i przyjaciół. —2856—

Z Cesarstwa.

Na giełdzie berlińskiej niedawno nagle dało się odczuć „słabe usposobienie". Kompetentna w tego rodzaju sprawach berlińska ajencja telegraficzna Wolffa, objaśnia obecnie takie usposobienie artykułem *Frankfurter Zeitung*, utrzymującej, że zjazd w Kromieryżu był do pewnego stopnia skierowany przeciw Anglji. „Ajencja Wolffa, powiada *Nowoje wremja*, postąpiła niezbyt ostrożnie, przysyłając do Rosji podobne dowody rzeczywistego usposobienia berlińskiego rynku pieniężnego, który już nieraz zarabiał niemało na udanem współczuciu dla Rosji. Odtąd, przy nowych objawach podobnego współczucia, w Rosji mimowoli będą sobie przypominali słabe usposobienie, wywołane wiadomością, że zjazd w Kromieryżu mógł mieć *pomyślne dla Rosji* rezultaty. Wracając zaś do samej treści artykułu *Frankfurter Zeitung* pozwolimy sobie wyrazić powątpiewanie co do zasadności berlińskiego zaprzeczenia temu artykułowi. Zjazd kromieryski, według wszelkiego podobieństwa do prawdy. nie byłby odbył się wcale tak prędko po zjeździe w Skierniewicach, gdyby kompetentne sfery nie były miały zawczasu uzasadnionej nadziei, że to spotkanie Monarchów upróści Rosji do pewnego stopnia trudności, jakie nasunęło jej objęcie władzy przez margrabiniego Srlisbury'ego i jego politycznych przyjaciół. Nie przeciw Anglji naturalnie, lecz przeciw pewnym zamiarom angielskich rusofobów na zjeździe tym niezawodnie—chociażby wreszcie warunkowo tylko—przedsięwzięto pewne środki ostrożności. Tym tyko sposobem można objaśnić zdumiewającą jednomyślność w słowach wyrzeczonych przez rosyjskiego i austrjackiego ministrów spraw zagranicznych w ich rozmowie z korespondentem pewnej wpływowej gazety. Jeżeli po zjeździe kromieryskim pokój Europy uważa się za lepiej zabezpieczony niż przedtem, to właśnie dlatego, że margrabia Salisbury nie ma powodu być szczególnie zadowolonym z rezultatów tego zjazdu Monarchów, a że giełda berlińska podziela to niezadowolenie, to już jej rzecz nie obchodząca nas wcale."

Po półrocznej przerwie w wydawnictwie wyszedł znowu świeży zeszyt *Rusi* p. Aksakowa. Na uwagę zasługuje w niej artykuł redakcyjny, będący przeglądem minionego półrocza, w którym *Ruś* dotyka spraw zarówno zagranicznych, jak i wewnętrznych. Co do pierwszych, *Ruś* dostrzega „w ogólnym rezultacie coś pocieszającego, jakby odsłaniającego perspektywę bardziej wesołej przyszłości; jest w nim jakiś pozytywny moralny dorobek, o który staliśmy się bogatszemi w porównaniu z przeszłością i który (może Bóg da!) nie przepadnie w półroczu następnem i pozostanie naszem mieniem". Nie w tak dodatnich kolorach widzi p. Aksakow wewnętrzne położenie. „Nie żeby życie stało się lżejszem; owszem, zupełnie przeciwnie; teraz właśnie uciska Rosję taki ekonomiczny kryzys handlowy, przemysłowy, finansowy i rolniczy, którego końca nawet nie widać. Zresztą oddawna już w Rosji, i nietylko pod względem ekonomicznym, dla nikogo życie nie jest lekkiem. Nie to też, ażebyśmy przez ten czas w jakiejkolwiek gałęzi społecznego rozwoju albo wewnętrznego ustroju zrobili nagłe, szybkie, rzeczywiste postępy, albo zrzucili z bark brzemię jakiego ciężkiego społecznego zadania, znalazłszy dobre jego rozwiązanie: tak jak dawniej, niestety! w naszym ruchu postępowym błąkamy się sceptycznie, po omacku, mordująco, zupełnie jakby po piasku brnąc nogami i potykając się nieledwie co krok o znaki zapytania, jakiemi z winy naszej myśli i naszej woli, jakby częstokołem zasiana jest nasza droga." W ogóle jednak dochodzi p. Aksakow do tej konkluzji, że w domowych swoich sprawach Rosja posuwa się naprzód. Z Taszkientu, gdzie *Ruś* ma obecnie swojego korespondenta, ten ostatni pisze obecnie: „Uważam za możliwe powiedzieć otwarcie, bez obawy zdradzenia tajemnicy dyplomatycznej, że pomimo przekonywających i uporczywych zapewnień gazet angielskich, w kraju turkestańskim nie odbywały się ani faktyczne ani strategiczne **przemarsze wojsk, ani też nie będą się odbywały w najbliższeej przyszłości.** Zresztą też nie ma żadnej potrzeby podobnych przemarszów, gdyż obecna ich dyzlokacja odpowiada zupełnie warunkom czasów pokojowych zarówno jak i wojennych. Jeden tylko bataljon turkestański pod dowództwem pułkownika Kazancewa, z pół roku temu został przeniesiony z Samarkandy do Merwu, ale i to nie stanowi tajemnicy, gdyż męztwo tego turkestańskiego bataljonu musi już być znanem anglikom z poświadczenia w raporcie jenerała Komarowa o bitwie pod Kuszkiem."

W tejże samej *Rusi* jakiś p. Szarapow zamieścił objaśnienie, mające położyć koniec polemice, jaka wywiązała się w prasie rosyjskiej z powodu rosyjskich poddanych wypędzanych z Prus. „Dopiero co powróciłem z miejsca—pisze p. Sz.—i widziałem sam kilkudziesięciu tych wypędzonych w pogranicznym powiecie będzińskim, w piotrkowskiej gubernji. Wiem dowodnie, że podzielić ich (wszystkiego około 30,000) można w taki sposób: a) około 1,000 polaków emigrantów mniej lub więcej skompromitowanych, którzy pociągnęli do Austrji; b) około 9,000 żydów zbiegłych od służby wojskowej; ci rozproszyli się po Europie i c) pozostałe 20,000 polaków, wyłącznie włościan i rzemieślników, nie mających nic wspólnego z polityką, którzy przemieszkali za granicą po kilka a często po kilkadziesiąt lat, mających żony i dzieci (te ostatnie częstokroć w służbie wojskowej pruskiej) i nieskompromitowanych niczem zgoła, ani wobec nas, ani też wobec prusaków. Cel wydalania jest czysto polityczny. Żywioł ten trzymał się blisko granicy i przeszkadzał zupełnemu zniemczeniu Poznania." Tak pisze korespondent *Rusi*. *Petersburskija wiedomosti* powtórzywszy jego słowa dodają odsiebie: „Tak więc sporna kwestja jeszcze i po wyjaśnieniu p. Szarapowa przedstawia się tak, że wypędzają byłych rosyjskich poddanych, ale—nie rosjan. A co Rosję bezpośrednio może obchodzić niemczenie Poznania?"

Z ostatniej chwili.

Sir Drummond Wolff miał w niedzielę u sultana drugą prywatną audjencję, która trwała od 3—9-ej wieczorem. Był przy niej obecnym minister spraw zewnętrznych Assimi basza.

Dnia 30-go z. m. w Bordeaux wygłosił mowę wyborczą Juljusz Ferry. Rzekł on: Ci, którzy pragną szczerze postępu, wykluczyli z programu swego rewizję konstytucji i zniesienie budżetu wyznań. Polityka rozprzestrzenienia kolonji skończyła się. Tonkin wypłaci wkrótce hojnie poniesione koszta wypraw wojennych i okupacji. Chodzi tylko o to, ażeby Francja miała rząd. Europa nie zechce zaufać Francji, wydanej na łup anarchji.

Major angielski Kitchener, dowodzący w Sudanie, dał korespondentowi dziennika *Matin* słowo honoru, że podania Selikowicza o zamordowaniu Oliviera Pain'a nie mają żadnej podstawy. Pain ofiarował swoje usługi mahdiemu, który je odrzucił, poczem tenże wyjechał z powrotem i w drodze umarł.

Rząd hiszpański przedstawił gabinetowi berlińskiemu odpis zawartej już przed trzema laty z krajowcami wysp Karolińskich umowy, w której ci uznają zwierzchnictwo Hiszpanji.

W Marsylji zmarło dnia 29 go z. m. na cholerę osób 25, w Tulonie 20; dnia 30-go zmarło w Marsylji 24, w Tulonie 17.

W Hiszpanji zachorowało dnia 29 go z. m. na cholerę osób 3,639, zmarło 1,277; nazajutrz zmarło 1,157. W prowincji włoskiej Caserta, w miejscowości Trivio, wybuchła cholera; podobnież istnienie jej skonstatowanem zostało urzędownie w Voltri.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Petersburg 2 go września.—Kwestja zarządu djecezji wileńskiej została rozstrzygniętą. Zarządzać nią będzie prałat kapituły wileńskiej ks. Zdanowicz, który za aprobatą Stolicy Apostolskiej przyjął rzeczoną godność i z tego powodu przybywa do Petersburga.

Z sali sądowej.

Proces wekslarzy.

W I-ym wydziale karnym sądu okręgowego osądzono w dniu wczorajszym dość interesującą sprawę, która rzuca światło na pewną kategorję tranzakcyj, odbywanych w wielu tutejszych t. zw. kantorach bankierskich.

W dniu 20-ym lutego b. m. zamieszkały na Starem Mieście zamożny kapitalista Izydor Nadzieja stał się ofiarą kradzieży, popełnionej w jego nieobecności w mieszkaniu, na sumę około 20,000 rs., w gotowiźnie, papierach procentowych i kosztownościach.

W parę dni po fakcie kradzieży w okolicach cmentarza żydowskiego przytrzymano i aresztowano dwie podejrzane osobistości, któremi się okazali Mendel Tauber i pozbawiony praw Moszek Chilewicz. Przy aresztowanych znaleziono w gotowiźnie i kuponach przeszło dwa tysiące rubli.

Badani w wydziale śledczym o pochodzenie znalezionych u nich pieniędzy, wyznali, iż takowe pochodzą z kradzieży u Nadziei. Do ostatniej miał ich namówić żyd jakiś, z nazwiska im nieznany, który czekał na rezultat na rogu Freta i Mostowej. Gotowizną podzielili się obaj aresztowani, a kosztowności wręczyli swemu nieznanemu wspólnikowi, który za nie obiecał im wypłacić 3000 rs. Resztę papierów i dokumentów, niemających dla nich wartości, porzucili na dziedzińcu jednego z domów, gdzie je policja znalazła.

W dniu samym kradzieży zaszedł drugi fakt, który nowych dostarczył wskazówek. Do kantoru wekslowego Dawida Gelendera przy ulicy Przechodniej przyszedł niejaki Maks Elbaum, również utrzymujący taki kantor i zaproponował nabycie siedmiu listów zastawnych m. Warszawy 4-ej serji, na ogólną sumę około 4000 rs. Nie mając potrzebnej sumy, Gelender udał się o dopożyczenie reszty do sąsiada Golbfisza i tu po sprawdzeniu numerów przekonał się, iż wspomniane listy pochodzą z kradzieży u Nadziei.

Zwymyślawszy Elbauma po powrocie za podejście, papiery jednak zostawił u niego, żadnego z całego zajścia nie robiąc użytku, wieczorem tylko opowiadał o niem znajomemu, zkąd doszła wiadomość o tem i do Nadziei.

W parę dni po kradzieży policja otrzymała jeszcze nowe wskazówki. Właściciel bowiem kantoru wekslarskiego przy ulicy Krakowskiem Przedmieściu, Karol Gębicki, doniósł o nabyciu od nieznajomego, który w książce kantorowej podpisał się jako Józef Grzędziński, kilkunastu różnego rodzaju papierów procentowych, jakie, jak się potem przekonał z ogłoszenia o kradzieży, pochodziły z kradzieży u Nadziei. Część tych papierów Gębicki zastawił w banku dyskontowym, a resztę sprzedał osobom prywatnym.

Że jednak w księgach Gębickiego Elbaum figuruje jako dłużnik, który nawet w dniu kradzieży wniósł na rachunek długu pewną sumę, powstało podejrzenie co do tożsamości osób Elbauma i Grzędzińskiego.

Prócz więc Taubera i Chilewicza pociągnięto do odpowiedzialności kryminalnej Elbauma, Gębickiego i Gelendera za ukrywanie kradzieży.

Oskarżonych bronili: adw. przys. J. M. Kamiński (Gelendera), Sztenger (Elbauma), Glücksberg (Gębickiego) i pom. adw. przys. Sękowski (Taubera i Chilewicza).

Na posiedzenie wezwano kilkunastu świadków i dwóch kaligrafów-ekspertów.

Z oskarżonych tylko Tauber i Chilewicz przyznali się do winy.

Żądanie adwokata Sztengera, który podniósł kwestję niepoczytalności Elbauma, sąd oddalił, z uwagi, iż badanie przez lekarzy stanu władz umysłowych jego klijenta już przedtem nastąpiło i takowe znaleziono w porządku.

Zeznania świadków, stwierdzając winę Elbauma, wypadły na korzyść reszty oskarżonych.

Ekspertyza podpisu Józefa Grzędzińskiego nie stwierdziła domniemanej tożsamości osoby ostatniego i Elbauma, a Gelender, jak się okazało, choć niebezpośrednio, gdyż, jak się wymawiał, nie wiedział komu donieść, przyczynił się wszakże do odkrycia kradzieży, mówiąc o zajściu swemu znajomemu, który zawiadomiwszy Nadzieję, wraz z nim udał się do policji.

O godzinie 12 i pół w nocy sąd wydał wyrok, skazujący Taubera, Chilkiewicza i Elbauma na pozbawienie praw i przywilejów i pierwszych dwóch na 1½ roku rot aresztanckich, a ostatniego na 1 rok i 4 miesiące więzienia.

Pozostałych uniewinniono. *K. Ł.*

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu X. X.*—Najprostszy sposób przesłać zawczasu dokładny swój adres do wydawców znanych i stale wychodzących kalendarzy. Wydawcy ze względu na swój własny interes postarają się niezawodnie skorzystać z otrzymanej w ten sposób informacji.

— *Stałemu prenumeratorowi.*—W opisany wypadek chętnie wierzymy, ale na podstawie bezimiennego listu nie możemy oskarżać winnego dorożkarza. Zresztą takie skargi najlepiej zanosić wprost do policji.

GIEŁDA.

dnia 2-go września 1885-go roku.

Początek czynności giełdy warszawskiej dzisiejszej oparty na wczorajszej drobnej zwyżce kursowej rubli w Berlinie i przy warunkach nie świetnych miejscowych, był również słaby, jak zamknięcie czynności w dniu wczorajszym. Późniejsze dopiero wiadomości z zebrań przedgiełdowych berlińskich okazały się mało zachęcające i w niepewności ruch zmniejszył się, a niektóre tranzakcje po wyższych kursach dokonano.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 49.45 i 49.40 kurs początkowy wczorajszy płacono; krótkoterminowe po 49.25, 49.22 i pół a w końcu po 49.27 i pół, wprawdzie z uwzględnieniem gatunku papieru; żądano 49.32 i pół, o 2 i pół kop. wyżej niż wczoraj.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych interesów nie robiono.

Na Londyn krótkoterminowe oddawano po 9.99½ i po 10 rs. Żądano 10.01—jak wczoraj.

Na Paryż 39.90 żądano, 38.82½ płacono w niewielkich ilościach.

Na Wiedeń 80.85 zapisano w żądaniach, gdyż tranzakcyj żadnych nie dokonano.

Papiery mało obracane i słabe w kursie.

Listy likwidacyjne bez notowań z powodu losowania.

Pożyczka wschodnia 97.50 również tylko nominalnie.

Listy zastawne ziemskie 98.20 w serji I-ej;—II-ej, III-ej i IV-ej po 97.45 ofiarowywane i po 97.30 kupowano; serji V 94.15,—przy płaceniu 94.05i 93.90.

Listy miejskie 95.50, 94.20, 92.60 i 92.40—bez obrotów.

Obligów nie notowano.

Listy zastawne łódzkie 89, 88, 87.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12½. Usposobienie dosyć mocne. wyczekujące. Ruch prawie żaden.

J. W.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 2-go września 1885 r.

Sytuacja handlu zbożowego na rynku naszym pozostaje ciągle niezmieniona.

Usposobienie słabe, wyczekujące, niepewne, kupujących brak — interesa idą bardzo słabo, a wszelki ruch bardzo trudny.

Wystawiono na sprzedaż 700 korcy pszenicy.

Płacono wyborową a przynajmniej za taką uchodzącą po 6.75, biała 6.35, pstra i dobra 6.15—ryżka w małych partyjkach. Smolna i ordynaryjna 5.10 do 5.70 osiągała wedle gatunku.

Żyta 600 korcy. Nie cieszy się też ono lepszym popytem. Gatunki wyborowe są wprawdzie poszukiwane, jednakże nabywcy—młynarze—starają się pozyskać ustępstwa i udaje się im to w obec braku konkurencji.

Płacono wyborowe 4.50 do 4.65, średnie 4.20, 4.27½ 4.35, gorsze zupełnie zaniedbane i nawet nie ofiarowywane.

Owsa około 400 korcy. Płacono 2.70, 2.80, 3.25—wszakże towar wiele do życzenia pozostawia.

Innego zboża nie przedstawiono do sprzedaży.

Siana i słomy nie było na targu.

J. Wl.

ARYTMOGRYF.

(ul. Cumberland).

1) 1, 2, 14, 1, 10, 8, 10.
2) 2, 16, 5, 17, 9.
3) 3, 10, 25, 15. 7. 8.
4) 4, 10, 1, 5, 18, 17, 9, 10.
5) 5, 8, 19, 10, 8, 11, 6, 16.
6) 6, 2, 8. 5, 18, 10, 20.
7) 6, 1, 10. 20, 13, 11, 7. 9.
8) 7, 20, 11, 10, 16, 14, 7, 8, 3, 10, 9, 12. 13, 2, 6.
9) 8. 7, 12, 15, 10. 25, 7, 4, 10.
10) 3, 7, 4, 15, 2, 8, 3.
11) 9, 10, 15, 2, 21, 11, 17, 4, 5, 22.
12) 10, 14, 9, 10, 12 10. 3, 10, 14, 9. 10.
13) 11, 7, 15, 6, 7, 16, 9, 10, 4, 3, 13, 5, 12.
14) 7, 9, 14, 22, 6, 10.
15) 4, 23, 20, 7, 6, 5, 22, 16, 9, 7, 18, 5.
16) 25, 10, 20, 22, 21, 6, 10.
17) 12, 22, 11, 12, 13, 23, 1, 5, 12, 24, 7.
18) 13, 10, 3, 7, 9, 10.

Z kombinacji liczbowych, powyżej umieszczonych, ułożyć 18 tytułów powieści Kraszewskiego, których początkowe litery czytane z góry na dół, tworzą imię i nazwisko poety polskiego.

Rozwiązanie zadania algebraicznego umieszczonego w numerze 235b.

Godzina 1 min. 7½ po południu.

Dobre rozwiązanie nadesłali pp. Janina Ger..cz, Zygmunt Stew...., Kazimierz Władysław Toporski, J. Diechtieff, Stanisław Kostka, Haiman Szatz, Szymon Hufnagel, S. Kinmann, Ludwik Gelbblum, Wiktor i M. Moszkowski.

Odpowiedź od redakcji.

Panu H. L. z Granicznej.—W takim razie, jeżeli autor u góry zamieszcza swoje nazwisko lub pierwsze litery takowego.

Ogłoszenie Banku Polskiego.

Pan Zarządzający ministerjum finansów zawiadomił zarząd Banku państwa, że NAJJAŚNIEJSZY PAN 19 lipca b. r. Najwyżej zezwolić raczył na nadanie Bankowi Polskiemu prawa: 1) dyskonty weksli płatnych nietylko w Warszawie, lecz i w innych miastach na ogólnej zasadzie, 2) zaproszenia, po porozumieniu się będących przy Banku Polskim radców handlowych z prezesem komisji dla organizacji tegoż Banku, odpowiedniej ilości osób z więcej znanych kupców, którzyby na równi z radcami handlowemi okazywali pomoc zarządowi Banku przy rozpatrywaniu weksli przedstawianych zarządowi do dyskonty.

Nadto Bank Polski ze względu na mające nastąpić przekształcenie go na kantor warszawski Banku państwa, jak również dla dokonywania bez przerwy operacji dyskontowej, wzywa wszystkich, którzy zamierzają przedstawiać weksle do dyskonty w przyszłym warszawskim kantorze, aby o to zawczasu zgłaszali się do p. o. prezesa Banku polskiego.

Według zasad Banku państwa, do dyskonty przyjmują się weksle: 1) tylko od osób znanych i zasługujących na zaufanie, zajmujących się przytem rzeczywiście handlem, 2) oparte na aktualnych handlowych stosunkach pomiędzy wystawcą i żyrantem; pragnący zaś korzystać z prawa przedstawiania weksli do dyskonty, zwracać się winni osobiście do zarządzającego kantorem z deklaracjami według ustanowionej formy. Blankiety na takowe deklaracje znajdują się w Banku i wydawane są bezpłatnie.

Deklaracje o przyznaniu kredytów przyjmowane będą codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od godziny 11 do 12 w południe. (991

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 2-go września 1885 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.33½	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.01	—.—
Paryż 100 franków „ „	39.90	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	80.85	—.—
Papiery publiczne		
5% Listy z. z roku 1869 d.	98.25	—.—
„ „ „ m.	98.25	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.50	—.—
„ „ „ II	94.10	—.—
„ „ „ III	92.60	—.—
„ „ „ IV	92.40	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	—.—	—.—
„ „ małe	—.—	—.—
Bilety Banku Ces s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
Pożyczka wschodnia rs. 100	97.50	—.—
II „ „ rs. 100	97.50	—.—
III „ „ rs 100	97.50	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp ol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz	325.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	313.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	3.0.
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	195.	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 98⅔

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 211⁷/₉

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 169⁴/₉

Od Listów likwidacyjnych kop. 102²/₉

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 2-go września 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	510	570
„ „ pstra i dobra	—	—	615	—
„ „ biała . . .	—	—	630	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	675	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	450	465
„ średnie (stare) . .	—	—	420	435
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	270	325
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos z m. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 2-go września 1885-go r.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 56

„ wiadro rs. 7 kop. 87¹

Jedyny specjalny Skład
Koronek ruskich
w Warszawie.

ulica Mazowiecka № 3, drugie piętro. otrzymuje wielkie transporty **KORONEK** z najlepszego jedwabiu czarnych crême i bouton d'Or.

Chustek różnej wielkości, w tychże kolorach.

Krawaty, fanszony.

Obszycia do chustek, z nici białych i kolorowych,

Wszewki różnej szerokości, z nici białych i kolorowych.

Zarzutki na meble.

Koronki do sukień, bielizny, mebli i firanek, oraz kościelne.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.

Ktoby sobie życzył wygubić
kuchenne robactwo,
proszę się zgłosić pod № 48, przy ulicy Chmielnej, do mieszkania № 1, od 12-tej do 6-tej po południu. 2317

Do wynajęcia od 1 Października r. b. nowo-urządzający się lokal na
Chambres garnies
złożony z 14 pokoi, na parterze, 1 piętrze, bardzo blizko kolei Warsz.-Wied. Wiadomość Marszałkowska № 114, mieszkania 18. 1442r

Są do sprzedania 2200
Fortepiany
nowe, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin oraz strojenia. Nowy-Świat № 54, Fabryka fortepianów Janiszewskiego.

Do sprzedania w doskonałym stanie, stare
Drzwi, Okna
cerklaste z okiennicami, tambory, schody kręcone. Obejrzeć można u majstra ciesielskiego Horna, Wspólna 27. Wiadomość o cenach w domu po telegrafie, Królewska od 11—12. 2255

Tegoroczne żyto do siewu
PROBSZTAJSKIE

(1-szy siew sprowadzony wprost z miejsca) rs. 6 za korzec, sprzedaje się w folwarku Radzimowice, stacja pocztowa Strzegowo, gubernja Płocka, za dostawę do Konopek lub Mławy, stację kolei Nadwiślańskiej, 25 kop. za korzec. Za dobroć i prawdziwość nasienia właściciel poręcza. 2288

Przyjmuje wszelką bieliznę do znaczenia.
Marszałkowska 67|141,
Skład Płótna i Bielizny stołowej,

Z FABRYKI 2187
ŻYRARDOW
MONOGRAMY MONOGRAMY

otrzymał i poleca:
Kołdry Pikowe,
duże, pensjonarskie i dziecinne, białe i kolorowe!

Ceny fabryczne, stałe.
R. CZARNECKI i S-ka,
Przyjmuje wszelką bieliznę do znaczenia.

Za umiarkowaną cenę i na wyjątkowo dogodną spłatę, skutkiem interesów familijnych, jest do sprzedania
APTEKA
z obrotem 2,500 rs. Wiadomość u p. Hoyera. Aleksandrja 11, od 3 do 7. 2269

!!!Korzystajcie!!!
z rzadkiej i niebywałej okazji,
śpieszcie
do SKLEPU WYPRZEDAŻY **przy ulicy Bielańskiej,** obok cukierni w domu № **7**, gdzie Hotel Krakowski, gdzie
jutro we Czwartek i pojutrze w Piątek
odbywać się będzie
Wielka
ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ
Barchanów, Flanelek drukowanych, Flaneli wełnianych, Materjałów wełnianych na suknie, Kołder watowych, pikowych i wełnianych, Chustek wełnianych Firanek, Dywanów, Chodników i Bielizny Stołowej. 2236

Powozy używane:
dwa Landa poczwórne, prawie nowe, do wsi i do miasta. Karety potrójne, Karety podwójne, Faetony, w fabryce powozów
A. BRÜHL,
Erywańska № 3. 2277

Zakład nauki kroju
ulica Chmielna № 10, mieszk. 6,

POD FIRMĄ
CHARLOTTE DURAND,
Będąc upoważnioną przez właściwy urząd, mam honor zawiadomić osoby interesowane, że udzielam lekcyj kroju metodą najlepszą i tak łatwą, że każda uczennica po upływie tygodnia będzie mogła skrajać suknię; kurs rs. 12.

U c z e n n i c e uzdolnione, mogą otrzymać patent, przez urząd starszych krawców poświadczony. 2287

IV-klasowe prywatne
Progimnazjum żeńskie
Heleny Bełozierskiej,
przeniesione zostało z ulicy **Hożej** na ulicę
Wspólną Nr 16,
zawiadamiam osoby interesowane, że zapis uczennic przychodnich, oraz pensjonarek rozpoczął się z d. 1 (13) Sierpnia r. b. 2147

MAGAZYN MEBLI
wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów. — Kupno i wynajem mało używanych. 4
Załęski i S-ka,
Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firmą gwarantuje. — **(Ceny nizkie ale stałe).**

W lesie donacyjnym Leszczydoł pod Wyszkowem nad Bugiem, są do sprzedania z wolnej ręki **trzy poręby**, zawierające przeszło 30 dużych morgów lasu sosnowego. — Konkurenci oferty swoje zechcą wysłać przed 1-szym Listopada r. b. na stację pocztową Unejów w gubernii Kaliskiej, pod adresem: Sem. Hrab. Tola. — Uprzedza się:

1. Że postąpiona przez kupca suma ma być całkowicie z góry zapłacona.
2. Że kupiec będzie obowiązany pozostawić nasienniki w liczbie wskazanej przez administrację lasu, jako też i znajdującą się w tych trzech porębach młodocianną dębinę.
3. Że do wyrąbania i wywiezienia drzewa z tych porębów, pozostawiony będzie kupcowi jeden rok czasu licząc od daty kupna. 2175

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą
D. T. Heinrich
istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy**, tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celestins, Hautrives, Mesdames, Chomel.** — Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, podagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 637R

MAGAZYN BŁAWATNY
Edmunda Makowskiego,
przy Placu Teatralnym,
OTRZYMAŁ
NOWOŚCI
na suknie i okrycia damskie. 1893r

RESTAURACJA i BAWARJA
pod „Nową Gwiazdą,"
przy ulicy Bielańskiej Nr 5, dom p. Rau'a,

mieszcząca się w obszernym cienistym ogrodzie, z **2-ma werendami i lokalem zimowym** na 1-m piętrze, poleca swą wyborną kuchnię, oraz **Piwo Bawarskie** z renomowanego browaru **W. Kijok & Comp.** Ceny bardzo przystępne, usługa szybka. Codziennie wieczorem przy oświetleniu elektrycznem **Koncert dobrowej orkiestry** uprzyjemnia gościom chwile spędzane w zakładzie.

1703R **M. Waleszyński.**

Prawdziwą Essencję Octową Frankfurtską
nie tak zwany EKSTRAKT OCTOWY!

z Fabryk Stowarzyszenia Przemysłowo-Chemicznego w Moguncji, najznakomitszy środek do natychmiastowego przygotowania octu **kuchennego, stołowego i do marynat,** mają zaszczyt polecić

SKŁADY MATERJAŁÓW APTECZNYCH
Ludwika Spiessa i Syna,
ulica **Senatorska № 464/5** obok kościoła PP. Kanoniczek, ulica **Marszałkowska № 140,** pomiędzy Świętokrzyzką i Placem Zielonym.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ HURTOWA. 1830R

Grand Hôtel de l'Europe
w Charkowie.
Położony w środku miasta, urządzony z wielkim komfortem, kuchnia francuzka, znakomita piwnica, usługa, oprócz polskiej i ruskiej, francuzka, niemiecka i angielska; kąpiele, powozy, karety w hotelu, omnibusy wysyłane bywają na każdy pociąg, poleca nowy właściciel

2237 **A. DELPECH.**

Skład Mebli Majstrów Stolarskich,
róg Marszałkowskiej i Zielonego placu, Nr 60, 150 nowy, I piętro.

Pragnąc dostarczyć JJWW. i WW. Panom mebli dobrych, produkowanych we własnych warsztatach, poleca takowe od najskromniejszych do wykwintnych, przyjmuje również zamówienia na roboty tapicersko-dekoracyjne, gwarantując za dobroć towaru i roboty, z czem polecają się Sz. Publiczności.—**Tarnowski, Richter i Klippel.** 2157

OTWARTY KREDYT
w Magazynie Spółki Zjednoczonych Majstrów Krawieckich, ulica Długa Nr 20/550, dla każdego mieszkańca m. Warszawy, mogącego przedstawić dowód odpowiedzialnych poręczycieli.—Obstalunki tak za gotowiznę jak i na kredyt, dopełniają się prędko, z materjałów gustownych, po cenach umiarkowanych, przez biegłych oznaczonych. 972r

CUKIERNIA
w centralnym punkcie miasta Krakowa z powodu słabości właścicielka jest w każdej chwili do sprzedania. Wiadomość u pani Antoniewskiej, ulica Szpitalna pod № 4, w Krakowie. 2281

Systemu p. Lewickiego, 10 Uli z Pszczołami,
w najlepszym porządku i sile, są do sprzedania po cenie bardzo nizkiej.—Wiadomość we wsi u właściciela posesji w Mokotowie **A. Niewińskiego.** 2293



FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

przysposobiła **Obicia Papierowe najświeższych deseni i kolorów**, w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujących materje, złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.

Ceny **stałe i nizkie**, gdyż fabryka uorganizowaną jest podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Ceraty w wielkim wyborze i wszelkich gatunkach na składzie. 959r

Skład Główny: Nr 15, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

„AMERYKANKA"

przyrząd nader pożyteczny w każdem gospodarstwie domowem **do prania bielizny** w zwyczajnej wodzie pokojowej, łatwy do użycia nawet dla nieletnich.—Przedewszystkiem odznacza się **oszczędnością znaczną mydła i zachowywaniem w najlepszym stanie bielizny.** — Agenci są pożądani.—Cena tego przyrządu, wraz z przesyłką pocztową rs. 5, do Syberji rs. 8.—Do każdego przyrządu dodaje się informacja.—Adresować należy: Do Agenta Gubernialnego Rossyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, B. Szlemenzona w Symferopolu.

List Siódmy.

Szanowny Panie Benjaminie Synu Eljasza! Miałem przyjemność otrzymać już od pana jedną „Amerykankę," w zupełności odpowiadającą swemu celowi.—Oświadczam Panu za to prawdziwą wdzięczność i pragnę, ażeby przyrząd ten rzeczywistej wartości, w pismach był opublikowanym.—Załączając przy niniejszem rs. pięć, upraszam pana o wysłanie mnie jeszcze 1 „Amerykanki," pod adresem podpułkownika Teodora Syna Aleksandra **Gołodolinskiego**, w mieście **Starobielsku** Gubernji Charkowskiej.—Dnia 8 Stycznia r. 1885. Starobielsk.

Autentyczne listy przechowywane są w Redakcji Taurychich Wiadomości Gubernialnych. 2312

Cecha fabryczna na przyrządzie: «B. Szlemenzon—Symferopol.»

SKRADZIONO:

Rewers na 500 rs. z daty 29 Kwietnia 1885 r., wystawiony przez **Gustawa Korybut-Daszkiewicz**, na imię **Jadwigi Hryncewiczówny**, płatny za miesięcznem wypowiedzeniem w d. 29 Kwietnia 1885 r.

Weksel na 500 rs. wystawiony przez Annę Piotrównę Hryncewicz w Rohaczewie, na imię Jadwigi Hryncewiczówny, płatny za okazaniem.

Uprzedzam przeto aby nikt tych dokumentów nie nabywał, gdyż takowe przez Jadwigę H. nikomu nie były cedowane, ani też podpisem jej nie były wcale opatrzone.

Teodozy Moszyński,

1900R **Żurawia 26.**

Rs. 5,000—6,000,

potrzebne na hypotekę do spłacenia Towarzystwem.—Wiadomość: Złota № 22, m. 15, między godziną 5—6. 2316

Do rozwinięcia interesu na większą skalę przemysłowo-handlowego, bardzo korzystnego, potrzebnym jest

Wspólnik

z kapitałem najmniej 10,009 w gotowiźnie. Wiadomość w składzie odlewów fabryki Poręba, ulica Nowy-Świat № 35, od godziny 8 do 11 i od 4 do 6. 1892r

WSPÓLNIK

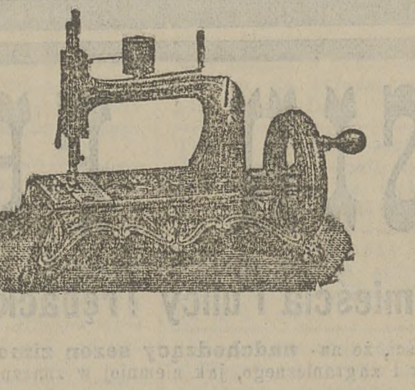
z kapitałem od **1,500 do 3,000 rs.**, jest poszukiwany do korzystnego interesu. Kapitał powyższy ma być użyty do powiększenia interesu. Wiadomość pod lit. **A. B. 14**, nadesłać do Biura Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ul. Senatorska № 18. 1899R

PIEKARNIA

jaknajlepiej urządzona, z wszelkiemi utensyljami, w środku miasta oddawna egzystująca, jest do odstąpienia. Wiadomość: ulica Chmielna № 33 domu, 21 mieszkania na dole, z rana do godziny 10-tej i po południu od 2-giej do 4-tej. 2314

BEZ AGENTÓW

NA KOSZT KUPUJĄCYCH



NA KOSZT KUPUJĄCYCH

H. Lindner dawniej Schlesinger,

Nowy-Świat № 46. 1114R

RĘKAWICZKI

w znacznym wyborze.

SZYCIE MOCNE.

na 3 guz., czarne, jasne i duńskie w różnych kolor.,						po 65 k.
na 4 guz.,	„	„	„	„	„	po 75 k.
na 6 guz.,	„	„	„	„	„	po 95 k.

Polecam również po cenach nizkich: czarne kozłowe szyte i stebnowane, duńskie i jelonkowe długie, glansowane kolorowe, jak i męzkie w rozmaitych gatunkach.

Wszelkie obstalunki szybko i sumiennie wykonywam.

2251 **J. Lukrec.**

Fabryka Rękawiczek, Tłomackie Nr 3.

Drezdeńska ESSENCJA OCTOWA

Maxa Elb w Dreznie,

atestowana przez **Cesarsko-rossyjski Departament Medyczny w Petersburgu**, jak i przez wielu znakomitych chemików i medyków.

Premjowana na wystawach powszechnych: w Wiedniu, 1873 r.
w Amsterdamie 1883 r.
oraz na Wystawach Kucharskich: w Berlinie, 1877 r.
w Hanowerze, 1877 r.
w Hamburgu, 1880 r.
w Lipsku, 1883 r.

Skład hurtowy w Warszawie w Domu Handlowym

Franciszka Fuchs i Synów, ul. Miodowa Nr 14.

Składy detaliczne we wszystkich znaczniejszych Składach aptecznych, handlach win i towarów kolonjalnych. 1036

2319

HOTEL POLSKI

w Warszawie.

Położony w środku miasta, z gruntu odrestaurowany z komfortem pierwszorzędnych Hoteli zagranicznych urządzony. Posiada 120 Numerów nowo umeblowanych, w cenie od 50 kop. do 4 rs. za dobę z jedną pościelą.—Restauracja, Cukiernia, wynajem Karet, Pralnia, w środku dziedzińca Ogródek spacerowy, Omnibusy na wszystkie pociągi. Służba włada obcemi językami.

Nowa Administracja Hotelu poleca się względom Szanownej Publiczności.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta

Rosz-Haszono i Jom Kipur,

otwieram

DOM MODLITWY

w **Sali Obywatelskiej**, przy ulicy Pańskiej № 29, gdzie będzie śpiewać chór, złożony z 10 osób, pod moją osobistą dyrekcją. Mając nadzieję, że Sz. Publiczność zaszczyci mnie swoją obecnością. pozostaję

z głębokim szacunkiem

KOPEL NACH

Kantor z Kowna.

☞ Bilety nabywać można codziennie na miejscu. 2318

W dniu 9/21 Września r. b., o godzinie 11-tej przed południem, w **Wydziale Upadłości Sądu Handlowego w Warszawie**, przed Sędzią Komisarzem, sprzedany zostanie ryczałtem przez licytację **przeszło od lat 40 istniejący**

Skład Materjałów Aptecznych

pod firmą

A. F. GALLE,

wraz z prawem do najmu lokalu i urządzeniem sklepowem. O warunkach sprzedaży powziąć można wiadomość w Kancelarji Wydziału Upadłości Sądu Handlowego w Warszawie, lub u podpisanego Syndyka Upadłości, u którego złożony jest szczegółowy opis inwentarza, towarów i urządzenia.

Adwokat przysięgły **Alfons PREIS.**

1884R Warszawa, Świętojerska № 8.

☞ Sklep obszerny

z wystawką, eleganckiem urządzeniem i mieszkaniem do odstąpienia, ulica Marszałkowska № 121; wiadomość na miejscu. 1872R

1025r **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgli kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej.

Rur glazurowych i dren.

Lekarza

potrzebuje zaraz miasteczko Pajęczna, w powiecie Nowo-Radomskim. 2313

1475R

Śnieżną Białość!

nabiera bielizna i inne materjały, choćby najbardziej zabrukane, prane w **zimnej wodzie** mydłem **Magicznem** Sinclaira. Oszczędza się kosztowny opał skraca pracę o połowę, oraz i koszt ludzi o połowę. Osoby, które mydła tego już używały, są pełne pochwał i innych mydeł do prania więcej nie używają. Koszt niewielki, tafelka $1^1/_4$ f. ważąca kosztuje 35 kop., 10 tafelek rs. 3.

Główna sprzedaż

w Warszawie, w Perfumerji

Aleksandra Lipink,

Wierzbowa, róg Niecałej № 1.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Września r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1886 artykułów żywności dla aresztantów Warszawskiego aresztu policyjnego w warunkach licytacyjnych wyszczególnionych i od cen. zamieszczonych w wykazie cen do tychże warunków załączonym.

Ogólna summa dostawy wynosi 11202 rs. 25 kop.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej cznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 1121 i na koszta ogłoszenia rs. 85, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i ceny są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1886 artykułów żywności dla aresztantów warszawskiego aresztu policyjnego w warunkach licytacyjnych wyszczególnionych i po cenach zamieszczonych w wykazie cen do tychże warunków załączonym, z ustąpieniem od takowych cen procentów . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 1121 i na koszta ogłoszenia rs. 85, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w . . . . (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1866r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Września r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1886, około 310,000 pudów węgli kamiennych, dla wodociągów warszawskiego i pragskiego, od kop. 16 za pud.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 4960 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1886 około 310,000 pudów węgli kamiennych, dla wodociągów warszawskiego i pragskiego, po cenie kop. . . . . za pud, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 4960 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1838

Nauka i wychowanie.

Polka przyzwoicie wychowana, posiadająca język francuzki, muzykę i inne przedmioty klasyczne, życzyłaby znaleść kilka godzin zajęcia, za przystępną cenę. Ulica Wspólna № 33, mieszkania 16. 1764

Nauczycielka z wyższym patentem, która świeżo ukończyła gimnazjum, poszukuje lekcyj. Nowolipie № 16, mieszk. 13. 13349

Nauczycielka, posiadająca patent z ukończenia Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego, poszukuje lekcyj na pensje lub w domach prywatnych. Widzieć się można od 10 do 12 w południe. Mazowiecka № 5, mieszkania 15. 13208

Języka niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel. Wiadomość: ulica Widok 14 dawny, od 11 do 4 i od 7—9.

Panienki jedna lub dwie, uczęszczające do zakładu naukowego, mogą znaleźć pomieszczenie z konwersacją francuską, fortepianem, przy zacnej rodzinie, za przystępną cenę. Wspólna № 33, mieszkania 16. 1840

Angielka młoda i wykształcona z konwersacją francuzką, muzykalna, mająca doskonałe świadectwa, poszukuje miejsca. Plac Ś-go Aleksandra, róg Wspólnej № 5a, mieszkania 4. 13552

Osoba która była przez 10 lat rządową nauczycielką w mieście, pragnie teraz za świeżem pozwoleniem kuratora, przygotowywać chłopców lub dziewczynki do klas. Osoby interesowane raczą składać swoje adresy w kantorze Kurjera pod liter. S. Z. 13604

Pomieszczenie dla panienki z instytutu muzycznego za lekcję muzyki z dopłatą, lub z innego zakładu naukowego bez lekcji. Wiadomość u stróża, ulica Ciepła № 9, od godziny 10-tej do 5-tej. 13417

Nauczycielka polka z patentem, posiadająca wyższą muzykę i języki, poszukuje miejsca stałego na wsi lub demi-place w Warszawie. Nowogrodzka № 18, w mieszkaniu pani Dobrowolskiej, od 10—4-tej. 13680

Student prawnego fakultetu poszukuje lekcyj korepetycyj lub kondycji. Ulica Leszno № 51, u gospodyni domu. 1894

Instytutka z dyplomem poszukuje lekcyj lub korepetycyj, przygotowuje do gimnazjum. Pańska № 4, m. 39, od 12—4. 13681

Student matematyki, posiadający języki: francuski, niemiecki i starożytne, poszukuje lekcyj i korepetycyj. Hoża 54 nowy, m. 5.

Stancja dla uczniów szkół prywatnych. korepetytor uczeń kl. 6-tej w miejscu. Zapewnia się opieka macierzyńska. Wiadomość: ul. Chmielna 27, m. 18. 13706

Stancja dla uczniów gimnazjum V-go. Z upoważnienia właściwej władzy, przy ulicy Żurawiej № 45.—Tamże mogą być przyjmowani po cenach umiarkowanych uczniowie szkół prywatnych. 13691

Dla rodziców. Pensjonarze znajdą doskonałe umieszczenie przy poważnej rodzinie znającej obce języki, u b. inspektora szkół, który sam prowadzeniem młodzieży w naukach się zajmuje. Mieszkanie blizko szkół rządowych i prywatnych. Zgoda № 5. 12766

Siostry Miłosierdzia z Towarzystwa św Wincentego rekomendują za stół i za stancję, znanego im dobrze korepetytora, którego śmiało polecić mogą osobom poszukującym wzorowego i sumiennego, dla swych dzieci przewodnika. Uprasza się o nadesłanie adresu do kancelarji Zarządu Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego, przy ulicy Ordynackiej № 3, wprost cyrku. 1887

Uczeń kl. 6-tej szkoły realnej i uczeń kl. 6-tej gimnazjum filologicznego, poszukują umieszczenia stałego lub korepetycyj. Nowy-Świat № 21, mieszk. 30. 13711

Niemka z patentem wyższym konserwatorum muzycznego w Berlinie, uczennica profesora Kullaka, udziela lekcyj. Wiadomość Piękna 4, mieszkania 9. 13592

Stancja dla panien w bliskości gimnazjum 2-go u nauczycielki wyższej, która też udziela korepetycyj i przysposabia do szkół. Wilcza 30, mieszk. 3. 13585

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj. Jerozolimskie Aleje № 18, lit. c, m. 20. 13583

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj. — Chmielna № 45/35. m. 16 u Kowalskiego.

Nauczycielka muzyki, z patentem Instytutu Muzycznego i poważną rekomendacją poszukuje lekcyj w domu i na mieście. Ul. Chmielna № 36 nowy, 28 stary m. 10. Zastać można od godz. 10 do 4-ej. 13108

Stancja dla uczniów gimnazjum IV z upoważnienia Władzy, z korepetycą, w bliskości gimnazjum, Hoża № 14, mieszkania 10, oficyna, 1-e piętro. 13545

Stancja dla uczniów na Pradze. Ulica Targowa № 254, mieszkania № 8. 13748

Potrzebna jest osoba, która ukończyła gimnazjum z patentem, do dziewięcioletniego chłopczyka do Łodzi. Zgłosić się raczy od godziny 9 do 11 przed południem. Ul. Przechodnia № 5. mieszkania № 9. 13712

Potrzebny niemiec pensjonat. Ulica Złota № 16. 13796

Panienka znajdzie pomieszczenie przy rodzinie z muzyką i francuską konwersacją Złota 20, m. 11. 13747

Stancja dla uczniów prywatnych w bliskości pierwszorzędnych pensyj. Troskliwa opieka, dozór męzki, korepetycje, warunki przystępne. Zielna 7A stary, dom Wernera, w 2-giej bramie, mieszkania 7. 13792

Stancja dla uczennic, za pozwoleniem władzy szkolnej, opieka, pomoc w naukach, fortepian, na żądanie korepetycja i kowersacja w językach niemieckim i francuskim, po cenach umiarkowanych. Wilcza № 28, mieszkania 7. 13734

Nauczycielka z patentem, udziela lekcje muzyki, oraz przysposabia panienki do zakładów naukowych, metodą poglądową. Chmielna № 25 stary, 35 nowy, mieszk. 7.

Stancja dla uczni i uczennic. Śliska 40 stary, 54 nowy, m. 13. 13627

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj, które przyjmuje za możliwie nizką cenę; może przyjąć za obiady, lub też przy większej liczbie godzin na całodzienne utrzymanie. Wiadomość na Złotej № 57 nowy, mieszkania 8, od godziny 10-tei do 12-ej i od 3-ej do 7-mej. 13848

Potrzebna jest nauczycielka polka, ucząca metodą poglądową z językiem ruskim i niemieckim. Twarda № 19, m. 5. 13846

Student uniwersytetu (matematyk) poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Trębacka № 1a, mieszk. 12. 13847

Poszukuje się osoby posiadającej dokładnie języki: francuski i niemiecki i mogącej udzielać takowych od godz. 8-mej wieczór. Osoby interesowane zechca warunki swe zostawić w kiosku, pod lit. X. Y., przy zbiegu ulic Rymarskiej i Leszna. 13841

Student 3-go kursu prawa poszukuje lekcyj lub korepetycyj, może przyjąć zajęcie u prawnika. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera, pod lit. A. B. 1926

Zakład naukowy żeński Karoliny Zielińskiej, Marjańska 2a, przyjmuje uczennice stałe i przychodnie, oraz uczęszczające do innych zakładów naukowych lub Instytutu muzycznego, na warunkach przystępnych. 13837

Nauczycielka muzyki z patentem, udziela lekcyj na mieście i u siebie. Krakowskie-Przedmieście № 38/40, mieszkania 5, od godziny 4-tej do 6-tej. 13827

Potrzebny zaraz korepetytor, głównie biegły w matematyce i innych przedmiotach w zakres nauk gimnazjalnych wchodzących do uczuia klasy 3-ciej, dla którego pożądany byłby uczeń z klasy 7-mej lub 8-mej gimnazjum 3-go, a w razie niemożności z innych gimnazjów lub też z uniwarsytetu lecz z kursu matematycznego. Wiadomość: ulica Marjańska № 4 domu, mieszkania 6, od godziny 2-ej do 3 i i poł z południa. 1925

Stancja dla uczniów szkół prywatnych u nauczyciela. Hortensja 7, mieszkania 7, obok szkoły W. Górskiego Poszukuje się także panienki do wspólnej edukacji. 13886

Nauczyciel z średniem wykształceniem, rosjanin potrzebny zaraz do szkoły pr. 2-klasowej. Może być w charakterze wspólnika. Ul. Bednarska № 29. 13872

Żądaną jest młoda nauczycielka, z wyższą muzyką i językiem francuzkim na wyjazd. Nowy-Świat № 30, w sklepie p. Krupskiej.

Potrzebna bona francuzka, do trojga dzieci chodzących na pensję. Wiad.: Dzika № 4, mieszkania № 7. 1929

Pomieszczenie dla panienek uczęszczających do Instytutu Muzycznego lub innych zakładów naukowych, przy rodzinie przybyłej ze wsi. Na żądanie fortepian i korepetycje. Zapewnia się troskliwą opiekę. Hoża № 22, mieszk. 20, do 12 i od 2—4.

Student uniwersytetu życzy sobie dostać kondycję w miescie lub na wsi. Adresy zostawiać w kantorze Kurjera pod lit. J. G.

Niemieckiego z konwersacją udzielam za cenę przystępną. Stare-Miasto 30, miesz. 5.

Nauczycielka fortepianowej muzyki rozpoczyna lekcje siódmego Września. Ulica Piwna № 47/95, mieszkania 3. 13849

Posady i prace.

Żądanem jest miejsce kasjerki, z kaucją. Oferty pod L. R. do biura ogłoszeń, Senatorska № 18. 1890

Robotnice w wieku od 15-tu lat, znajdą korzystne zajęcie w fabryce dywanów, Marszałkowska 32/114. 13588

Ogrodnik dobrej konduity, z chlubnemi świadectwami, żonaty, praktykował w Krakowie, poszukuje posady od 1-go Października. Adres: F. Kopczyński ogrodnik, przez Grójec w Częstoniewie. 13257

Osoba młoda z prowincji poszukuje miejsca sklepowej albo kasjerki, może złożyć kaucję, albo poręczenie wiarogodnych osób. Wiadomość róg Chmielnej i Brackiej № 19, mieszkania 20. 13618

Osoba młoda, z dobrego domu, znająca się na krawieczczyźnie poszukuje miejsca bony lub panny służącej. Tamka № 35, m. 7. 13587

Niemka świeżo przybyła poszukuje miejsca jako bona. Wspólna № 24, m. 8. 13528

Do usługi mieszkania kawalerskiego, poszukuje się bezdzietnego małżeństwa, za co otrzymać mogą mieszkanie z dopłatą, wymaga się dobrej rekomendacji. Ulica Mazowiecka № 11, wiadomość u szwajcara. 13724

Fortepianista potrzebny jest na m. Wrzesień na wyjazd do Nowego-Miasta nad Pilicą. Bliższych informacyj udzieli księgarnia Teodora Paprockiego i S-ki, Nowy-Świat 41. 13803

Panna, znająca języki rosyjski i polski, z pięknym charakterem pisma, znajdzie natychmiastowe stałe zajęcie w zakładzie fabrycznym. Bliższe szczegóły w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18. 1906

Czeladnik stolarski meblowy, potrzebny zaraz. Krzywe-Koło № 12, m. 35. 13728

Młody człowiek, mogący złożyć kaucji rs. 500 poszukuje miejsca kasjera, magazyniera, inkasenta i t. p. Adres pod lit. S. K. № 500 proszę zostawić w kantorze niniejszego pisma. 13850

Potrzebne są: chłopcy i dziewczęta do fabryki futerałów A. Löwenhaupt, Miodowa № 6. 13865

Potrzeba do lekkiej pracy kilka panieneki chłopców od lat 15—20, mówiących po niemiecku. Plac Witkowskiego № 3, m. 9.

Panny uzdolnione, podręczne i uczennice potrzebne do fabryki kwiatów. Tłomackie № 11. 13875

Młody człowiek, po ukończeniu wyższych klas gimnazjum, znający gruntownie języki: francuzki, niemiecki i rosyjski, poszukuje zajęcia w godzinach wieczornych. Oferty uprasza się składać w kantorze Kur. War. pod literami L. S. 1935

Osoba znająca dobrze krój i krawieczczyznę, szuka zajęcia na dnie, lub wyręczania pani domu na stałe. Adresy zostawiać w kantorze Kur. War. pod lit. M. N. 1923

Panny są potrzebne kompletnie uzdolnione i podręczne do okryć, za dobrem wynagrodzeniem, róg Podwala i placu Zamkowego № 4 nowy. 13830

Zaraz potrzebna maszynistka do maszyny Singera, do szycia negližów, oraz panny podręczne i uczennice. Ulica Wspólna № 35, mieszkania 8. 13834

Buchalter poszukuje stałej posady od 1-go Października. Oferty pod adresem „Buchalter.” Złota № 30 nowy, mieszkania 18.

Poszukuję miejsca zarządzającego warsztatem stolarskim, albo w magazynie mebli do sprzedaży. Oferty proszę składać w kantorze Kur. War., pod lit. S. O. 13817

Zaraz zajęcie znajdą dziewczęta 10—12 letnie, przy urządzaniu marynat Władysława Wójcickiego. Marszałkowska 144.

Życzę sobie umieścić chłopca, lat 16, dobrej konduity, do handlu kolonjalnego.—Wiadomość u rządcy domu, Złota № 16.

Potrzebna zaraz panna zdatna, umiejąca szyć na maszynie. Mazowiecka № 10, mieszkania 22. 13855

Potrzebną jest od kwartału zdatna kucharka z dobremi świadectwami. Złota 21, mieszkania 3. 13810

Potrzebny jest administrator do interesu z kaucją od 12 do 15 tysięcy rubli, bezpieczeństwo kapitału na pierwszem miejscu hypotecznem na nieruchomości w Warszawie, czyniącej 10,000 rubli netto rocznego dochodu. Procent, pensja, odpowiednio do umowy, mieszkanie, opał i wszelkie wygody. Wiadomość ulica Elektoralna № 19, m. 12, od godziny 2-ej do $4^1/_2$. 13811

Niemka dobrze wychowana, pierwszy raz przybyła z zagranicy, znająca się na gospodarstwie, robótkach i haftach, mogąca udzielać początków muzyki, szuka miejsca w niemieckim lub ruskim domu. Mieszka: Leszno № 50, mieszk. № 2. 13730

Potrzebne są uzdolnione dziurkarki do bielizny. Ulica Marjensztadt № 25, m. 17.

Potrzebną jest zaraz panna, uzdolniona kompletnie w krawieczczyźnie damskiej, na wyjazd, koleją trzy godziny jazdy. Erywańska № 16, mieszkania 28. 13878

Niemczyk nie mówiący po polsku, żądany do chłopczyka 6-letniego. Podwal № 7, mieszkania № 17, 1-e piętro. 13893

Kaucji w gotówce rs. 3,000 złożyć może młody kupiec, jeżeli otrzyma tu lub w Cesarstwie posadę kasjera, inkasenta, lub ekspedjenta na komorze celnej. Oferty z wyrażeniem stopy procentowej od kapitału i wysokości pensji, uprasza złożyć w biurze ogłoszeń Rajchmana & Frendlera, Senatorska 18, pod Z. B. 1927

Potrzebny jest zdolny numerowy, z kaucją rs. 100, do Chambres-Garnies. Krakowskie-Przedmieście № 38 nowy. 13883

Potrzebna maszynistka, panna do dziurek, oraz uczennice. Leszno № 25. 1932

Potrzebne są panny do spódnic, podręczne i do nauki. Karmelicka № 4, m. 4. 13895

Kupno i sprzedaż

Najtaniej! Sprzedaje wyroby złote, srebne i brylantowe, wybór wielki, Jubiler Józef Betcher Marszałkowska 139/65. 1882

Meble tanio do sprzedania z 6-u pokojów garnitur czarny, rzeźbiony i orzechowy, szafy, łóżka, umywalnia, toaleta, ozdobne, dębowe umeblowanie jadalnego pokoju, lustra, tremo, regulator, firanki, oraz inne meble, w pałacu, ulica Chmielna № 26 (nowy 32), od Brackiej 5 dom, mieszkania 9, stróż wskaże. 13605

Meble. kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biuro, bibljoteka, ottomana, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio przy ul. Chmielnej № 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-em piętrze, mieszkania № 3. 12994

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, brukselskie, perskie, tureckie, uralskie i inne. Wybór wielki!! Serwety, chodniki, kołdry, dery, „najlepiej kupić“ w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137 nowy. PP. handlującym rabat!! 1712

Meble: garnitur czarny, rrzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szesłongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, Róg Placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Najwyższą nagrodą na wystawie gospodarczo-spożywczej odznaczone marynaty, rulady, konserwy Władysława Wójcickiego, Marszałkowska 144. 13354

Umeblowanie jest do sprzedania, lustra salonowe wielkie, garnitur, kredens, stół wielki, kredens, szafka lustrzana, łóżka, toaleta, umywalnia, orzechowe matowe, klęcznik, biuro dębowe, szesłong, szafki do bielizny, kolumny, świeczniki ścienne, firanki, gzymsy, etc. Zielna 11, mieszkania 4, pierwsze piętro. 13704

Futro (oposum, ciemne), prawie nowe, do sprzedania. Marszałkowska 54, m. 19, (róg Pięknej). 13665

Umeblowanie tanio do sprzedania, garnitur czarny aksamitny, lustra, konsolki, szeslong jedwabny, drugi jutą kryty, toaleta, biurko damskie, bardzo ładnej roboty; biurko męzkie, stoliki fantazyjne, kredens, stół, krzesła dębowe rzeźbione, szafa dębowa do ubrania, łóżka, szafki do bielizny, firanki, kwiaty do sprzedania. Bracka 20, mieszk. 7.

Meble do sprzedania garnitur czarny, szafy, biurko, garniturek napoleonkowy, tremo, kredens wiedeński, lustro, firanki, łóżka.—Chmielna № 8, nowy 14, prawa oficyna, m. 9.

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 139/65.

Meble, maszyna do szycia, różne sprzęty i książki są do sprzedania w każdym czasie. Elektoralna № 28, mieszk. 30. 13715

Kupuję!! fortepiany używane. Ulica Marszałkowska № 52, w magazynie mebli.

Psa legawego dobrze ułożonego w polu, kto ma do sprzedania, raczy się zgłosić na ulicę Wilczą № 28, mieszk. 3. 13744

Koń doński, bardzo rosły i silny, do sprzedania w 1-ej baterji gwardyjskiej artyleryjskiej brygady. Wiadomość w Jerozolimskich koszarach u feldfebla Chodasiewicza.

Wyprzedaje się: bronzy, obrazy, fortepiany, pianina na rożne ceny, wazony pod kloszami, biurka, komódki, lustra, szafki oszklone, zegary, żyrandole itp. bardzo tanio. Plac Warecki 14, w kasie zaliczkowej. 13662

Z powodu wyjazdu sprzedaję garnitur mebli salonowych, szafy, kozeta, 6 krzeseł francuskich i inne meble tanio. Sienna 8, od Marszałkowskiej 4-ty dom, w bramie mieszkania 1. 13703

Fortepian do sprzedania za rs. 50 lub do wynajęcia za rs. 2 miesięcznie, tamże kandelabry bronzowe rs. 45. Żelazna 20c, m. 25.

Do sprzedania szafka wystawowa i garderoba damska. Chłodna 8. mieszk. 10. 13719

Narzędzia, tokarnia z suportem, tokarnia do galantarji, bormaszyna ręczna, sztanca, laubzega duża, do sprzedania. Orla 8. 1859

Meble, lustra, biblioteka, szafy, kredens, krzesła, stół, szeslong. Szpitalna 5, m. 1.

Lisy damskie, wyborowe i karakuły mężkie do sprzedania. Zielna 11, mieszk. 4. 13705

2 garnitury mebli, szeslongi, otomany, sofy, sprzedaje tanio. Świętokrzyzka № 17, za pocztą W. Trzaska. 13701

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 98

Brama nowa cyrklowa z furtką, wykwintnej roboty, do sprzedania w składzie węgli ulica Dzika № 52, wprost ulicy Nizkiej.

Mopsy szczenięta do sprzedania. Aleje Jerozolimskie № 67, m. 11. 1860

Fortepiany nowe i używane: sprzedaż, zamiana, reperacje, strojenia przyjmuje fabryka fortepianów Karwowski i Syn. Leszno 19a. 12446

Fortepiany używane, Małeckiego, Krala, Hofera, Prombergiera. Krakowskie-Przedmieście 34. Tarnowski, wprost Królewskiej.

Meble są do sprzedania po zwiniętym magazynie po niepraktykowanie nizkich cenach, garnitury, szeslongi i różne inne meble. Nowy-Świat № 72, wprost Świętokrzyzkiej, w bramie, 2-e piętro. 13709

Łóżko jesionowe za rs. 6 szafa jesionowa za rs. 15, pościel, oraz garnitur perłowy: brosza i kolczyki do sprzedania. Bracka 18 nowy, mieszkania 20. 13469

Tanio do sprzedania rozmaite rzeczy staroświeckie. Leszno 716. 12425

Kredens, stolik do kart, dywan strzyżony, okrycie damskie z niskiej osoby. Marszałkowska 62 nowy, mieszkania 16. 1873

Meble. Garnitur czarny rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 13807

Za rs. 85 sprzedam fortepian w bardzo dobrym stanie. Nowy-Świat 28 (w szkole).

Maszyna do monogramów ze stęplami do sprzedania. Oboźna № 2, m. 16. 13854

Fortepian w dobrym stanie za 80 rs. do sprzedania. Długa 32, mieszk. 36. 13852

Fortepian petersburski, pianino paryskie, dywany i lampa Luduarowa do sprzedania. Chmielna 48 stary, mieszk. 1, od 12-tej do 6-tej po południu. 13850

Fortepian do sprzedania za rs. 50, Jerozolimska 5/25, drugie podwórze parter.

Pianino zagraniczne do sprzedania lub wynajęcia. Wspólna 28 stary, mieszk. 12.

Fortepian o 7-u oktawach do sprzedania. Grzybowska № 48. 13831

Po restauracji zwiniętej do sprzedania: lodownia śpiżarniana, obrazy, miedź, platery, stoły, krzesła dębowe, latarnia i t. p. Grzybowska № 48. 13832

Fortepian z przyjemnym tonem o 6-u oktawach do sprzedania lub wynajęcia, na Solcu przy kościele. 13822

Fortepian do sprzedania. Nowogrodzka 29, mieszkania 27. 13825

Meble tanio używane: garnitur orzechowy, szesiąg w skórę, ottomana, kozeta, 2 fotele, sofa, łóżka. Chmielna 3, róg Nowego-Światu, w magazynie mebli. 13857

Krzesło dla chorych, rozbierane, mało używane, toaletka marmurowa bronzowa, biurko mahoniowe i różne inne meble do sprzedania. Szkolna № 8, 1-e piętro. 1912

Fortepian Hofera używany, o 7-u oktawach za 270 rs. Marszałkowska 148, w oficynie 2-gie piętro, m. 6, od godziny 4—6 po południu. 13812

Urządzenie gazowe ktoby miał, zechce zostawić adres Chmielna 29, w pralni Zagajewskiego. 13820

Mebli garnitur mahoniowy pluszem kryty, ze stołem i lustrem do sprzedania; obejrzeć można od 10-tej do 4-tej. Niecała № 12, mieszkania 20. 13819

Meble sprzedają się z powodu wyjazdu: garnitur wyściełany, tremo, szafa do sukien i bielizny, stół rozsuwany, krzesła wiedeńskie, dwa dywany, rzeczy kuchenne. Krucza 16, mieszkania 1. 13842

Z powodu wyjazdu do sprzedania: kanapa aksamitna, dwa fotele i stół, za 28 rubli, w zupełnie dobrym stanie. Śliska № 7 nowy, mieszkania 11. 13844

Łóżka dwa jesionowe, imitacji orzechowej, tanio do sprzedania. Chłodna № 25, mieszkania 14. 13896

Fortepian krótki, czarny Zakrzewskiego rs. 220; Bucholtza krótki 135. Nowy-Świat № 68. Strojenia, reperacje, przyjmuje Cerulli.

Do sprzedania kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, całe kryte brokatelą, używane. Złota № 12/24 nowy, mieszkania 10. Widzieć można od 11—4 po południu. 13874

Wyżeł ceter, pierwszem polu, do sprzedania. Hoża 32, mieszkania 19. 1934

Fortepian mahoniowy, fabryki Bucholtza, o półsiodmej oktawy do sprzedania, za cenę bardzo przystępną. Ulica Książęca № 2, furtjan wskaże. 13892

Faeton do sprzedania, wcale nie używany, za Wolską rogatką, ulica Przyokopowa № 15 (5037). 1930

Do sprzedania ser szwajcarski, cena przystępna. Wspólna 36, stróż wskaże. 1931

Bardzo tanio do sprzedania mebli 6 garniturów, szeslong, otomanka, szafa, kozetka, wszystko roboty urzędowej. Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszk. 4. 13885

Do sprzedania zaraz, za przystępną cenę maszyna do szycia rękawiczek, prawie nowa, systemu „Englera," stół warsztatowy, szafka oszklona z półkami, nożyce i inne przedmioty rękawicznicze. Wiadomość w kiosku róg, Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu.

Do sprzedania maszyny nowe, Wilsona rs. 30, Singera 38. Dzielna № 23, mieszkania 1. 13881

Interesa handl. i majątk.

Plac do sprzedania 12,000 łokci, frontu 300, razem lub częściowo. Ulica Dobra, wiadomość: sklep haftów, Nowy-Świat 53. 13080

Nabyłbym dom, wartości do 20 tysięcy rubli, zaliczając dziesięć. Jaknajdokładniejsze oferty dla „Nabywcy," składać w w tutejszym kantorze. 13560

Handel stary do odstąpienia w Warszawie przy targu, potrzeba tylko od 800 do 1,000 rubli. Oferty upraszam złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. F. W. 13652

Sklepik dystrybucyjno-wiktuałowy jest do sprzedania. Ulica Wspólna № 31 nowy.

Sklepik wiktuałów do sprzedania za rs. 100 z powodu słabości zdrowia. Ulica Marjensztadt № 25. 13674

Wspólnik z kapitałem od 6,000, potrzebny do nowej fabryki parowej, dającej bardzo wysoki procent, bez konkurencji na lata. Rękojmia hypoteczna na posiadłość, oraz na fabrykę, procent 8, wynagrodzenie osobne za zajęcia. Wiadomość: Szkolna 7, m. 14, rano do 10-tej po południu od 3-ej do 5-tej. 13471

Bardzo korzystne dla człowieka z niewielkim kapitałem. Potrzebnym jest wspólnik z kapitałem 3 do 4 tysięcy rubli, do bardzo korzystnego przemysłowego interesu w Warszawie, przynoszącego znaczne korzyści. — Wiadomość: Nowy-Zjazd. gdzie szkoła Realna, mieszkania № 4, codziennie do 10-tej rano i od 3-ciej do 4-tej po południu, wszelkie pośrednictwo wyłącza się. 13493

Dom 3-piętrowy, 6 okien frontu, przy Marszałkowskiej, do sprzedania. Szacunek rs. 36,000, kapitał potrzebny 16,000. Wiadomość Nowy-Świat 42 u właściciela. 1825

Zakład najmu karet do sprzedania lub zamiany na nieruchomość murowaną odpowiedniej wartości, w środku miasta. Chmielna № 7 nowy. 11987

Sklep dystrybucyjno-norymberski, materjałów piśmiennych, z powodu wyjazdu do sprzedania. Marszałkowska 90. 12990

Rs. 6,000 do wypożyczenia po Towarzystwie miejskiem. Przytem osoba życzy posady rządcy domu, kasjera lub inkasenta. Wiadomość: Mirowska № 5, mieszkania 14, od godziny 8, do 10 rano. 1817

Potrzebuję plac lub jaką nieruchomość kupić, w okolicy rogatek wolskich lub kolei wiedeńskiej, w szacunku do 9,000 rubli, w tej summie daję 7,500 rubli summą hypoteczną, a rs. 1,500 gotowizną. W tymże szacunku mogę kupić folwark. Nieruchomość lub plac mogą być i na starej Pradze. Wiadomość ulica Widok № 13 nowy, mieszkania 6, rano do godz. 11-tej, po południu od 4-tej do 6-tej. 13357

Sklepik do sprzedania, z powodu zmiany interesu. Piwna № 41. 13628

Magle są do sprzedania z powodu wyjazdu, ulica Piwna № 5. 13418

Magle i sklep do sprzedania za przystępną cenę. Zielna 25. 13436

Magle do sprzedania. Ulica Aleksandrja № 15, od frontu. 13458

Magle do sprzedania, róg Gołębiej i Podwala № 29. 13787

Sklep dystrybucyjno-piśmienny z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Jerozolimska 64 nowy. 13815

Sklepik wiktuałów do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu, przy ulicy Zakroczyskiej № 9. 13816

Wspólnik posiadający 4,000—5,000 rubli, potrzebny do korzystnego przedsiębiorstwa; w razie znajomości języków i korespondencji handlowej, może także mieć przy interesie zajęcie. Oferty składać w kantorze Kurjera pod literami M. W. 13843

Ktoby miał do sprzedania summę 2,000 lub 3,000 rs., lokowaną na 1-ym numerze domu drewnianego w Warszawie lub za rogatkami, zechce się zgłosić na ulicę Leszno № 39, mieszk. 4. 13851

Sklep spożywczy przy ulicy Pańskiej pod № 28 jest do sprzedania z całem urządzeniem sklepowem, odpowiedzialny, z powodu braku gospodyni; wiadomość na miejscu

Do wydzierżawienia żądane są dwie kolonje w blizkości rogatek, jedna mórg kilka, druga kilkanaście. Wiadomość ulica Widok № 16, mieszkania № 14, w lewej oficynie, druga sień, 3-cie piętro, do godziny 11-tej przed południem. 13828

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania. Ul. Furmańska № 5, mieszkanie tanie. 13833

Apteka w miasteczku liczącem przeszło 4,000 ludności, do sprzedania. Wiadomość u p. Mrozowskiego materjalisty. 13806

Sklep wiktuałów z norymberszczyzną do odstąpienia zaraz. Leszno № 18. 13869

Mając rs. 8,000 kapitału, wszedłbym jako wspólnik czynny, do interesu przemysłowego lub fabrycznego, zapewniającego przyzwoite utrzymanie. Oferty upraszam składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod wyrazem „Wspólnik." 1928

Hotel od lat 50 egzystujący w m. Lipnie, gub. Płockiej, do wydzierżawienia lub sprzedania. Dzierżawa 750 rs. rocznie. Wiadomość w Bazarze dla dzieci, Niecała № 14.

Rs. 3,000 potrzebne na hypotekę w pierwszej połowie szacunku. Wiadomość. Elektoralna № 4, w cukierni p. Siudeckiego.

Żądaną jest pożyczka 3,000 rubli, na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość: hotel Sławiański, mieszkania № 39, codziennie do godziny 11-ej rano. 13868

Lokale.

Do wynajęcia zaraz lub od 1 Października r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 67/1700R, obok gimnazjum, 2 pokoje na 3-m piętrze, w oficynie z przedpokojem, kuchnią, z wodociągiem, zlewem, schowankiem i piwnicą, za rs. 180 rocznie i 1 pokój z kuchnią, na parterze, za rs. 132 rocznie, stróż wskaże. 1737

Kawalerskie mieszkania, usługa, opał, meble lub bez, obok Saskiego ogrodu. Ul. Królewska 16. 12770

Do wynajęcia przy ulicy Miodowej № 15 (nowy), 9 pokojów, 3 duże pokoje z alkowę, 2 pokoje i pokój kawalerski. 1830

Do wynajęcia przy ulicy Instytutowej № 6 i 8 (nowy), 4 pokoje i 3 pokoje z wszelkiemi wygodami. Wiadomość u stróża na miejscu lub w biurze właściciela, Miodowa 15 nowy. 1869

Do wynajęcia od 1 Października r. b. pomieszkanie, złożone z pięciu pokojów, przedpokoju, schowanka, wygódki, kuchni, 2 piwnice i strych wspólny. Róg Oboźnej i Sewerynowa № 5. 2-e piętro. 1893

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia obszerny i wygodny lokal, składający się z 6-u pokojów, przedpokoju, pasażu, kuchni z wszelkiemi wygodami, za rs. 720 rocznie. Ul. Wspólna № 42 nowy, drugi dom od Marszałkowskiej, wiadomość u rządcy domu.

W domu zwanym „Eldorado" są lokale do wynajęcia, między temi: lokal zdatny dla doktora, bankiera lub przemysłowca, z urządzeniem gazowem. 13669

Do wynajęcia na 1-m piętrze 6 pokojów z kąpielą i wszelkiemi wygodami. 5 pokojów z takiemiż wygodami. Zielna 31, dom po Nowozielnej. 13074

5 lub 4 pokoje, z wszelkiemi wygodami i tanio, zaraz lub od kwartału. Złota 2a, blizko Marszałkowskiej. Jeden lokal na parterze, drugi na 2-m piętrze. 13634

Dla osób lubiących spokój, jest zaraz do wynajęcia lokal, na 1-m piętrze, złożony z 3-ch pokojów i kuchni. Ogrodowa № 34.

Do wynajęcia są dwa pokoje, salon i pokój, mogą być każdy osobno, z meblami, usługą, pościelą, samowarem i na żądanie ze stołem. Wiadomość na miejscu, Marszałkowska № 105, mieszk. 6, drugi dom od rogu Chmielnej. 1921

Do wynajęcia zaraz piekarnia z mieszkaniem i utensyljami piekarskiemi, które można nabyć tanio. Obora na 8 krów z odpowiednim lokalem i piwnicą. Wiadomość Elektoralna № 21, u rządcy domu. 13031

Pokój z przedpokojem, oddzielnem wejściem usługą, życiem, dla jednej lub dwóch osób, do odnajęcia każdego czasu. W razie potrzeby korepetycja na miejscu. Hoża № 21, mieszkania 17. 13331

2 pokoje są do wynajęcia, elegancko umeblowane, razem lub pojedyńczo. Plac św. Aleksandra, róg Wspólnej № 5a, m. 4. 13553

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia duża z oknem, pierwsze piętro, front, dwa wejścia, rocznie rs. 300. 3 pokoje i kuchnia, drugie piętro, front, rocznie rs. 168; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, od rs. 132 do 168; 1 pokój i kuchnia pierwsze piętro rs. 100; do każdego lokalu piwnica i komórka. Lokale świeżo odnowione, ciepłe, widne i suche, do wynajęcia zaraz lub od św. Michała. Jerozolimska № 4, róg Solca. Wiadomość na miejscu u rządcy domu. 13343

Piwnice, obszerne, suche, widne, w nowym domu, do wynajęcia w każdym czasie, ulica Nowo-Wiejska № 11, wiadomość u stróża domu. 13602

Do wynajęcia stajnia na 10 koni z wozownią i mieszkaniem 2 pokojów z kuchnią. Obora na 8 krów z mieszkaniem 1 pokój z kuchnią. Cena bardzo nizka. Ulica Nowo-Wiejska № 7. 13601

Pokój lub 2, umeblowane do najęcia. Świętokrzyzka 12, mieszk. 22. 13666

Pokój umeblowany z usługą każdego czasu do najęcia. Chmielna 60, stróż wskaże.

Plac na skład węgli chcę wynająć. Wiadomość: Marszałkowska 78/4. 13809

5 pokojów z 2-ma balkonami wśród ogrodów, dwie alkowy i t. d. Smolna 19. 13858

Bardzo korzystne, na dobrych warunkach, dla osoby posiadającej dobrze krawieczyznę damską: jest do wynajęcia pokój przy magazynie mód od 1-go Października r. b. Wiadomość w magazynie mód Mottier-Sznage, Nowy-Świat № 21 nowy, w prawej oficynie na dole, wejście z bramy. 13859

Do wynajęcia w każdym czasie pomieszczenie na fabrykę z mieszkaniem i składami. Wiadomość ulica Leszno № 76. 13668

Pokój duży, ładny, jest do wynajęcia, z usługą, samowarem, meblami lub bez, za bardzo przystępną cenę. Krak.-Przedm. № 36/38, mieszk. 18, wprost Saskiego Placu.

Pokój duży z osobnem wejściem, jest do wynajęcia zaraz. Warecka № 7, nowy 9, mieszkania 7. 13839

Dobremu lokatorowi ładny pokój frontowy umeblowany. Marszałkowska 105, miesz. 5.

1 pokój przy familji dla pojedyńczej kobiety do wynajęcia. Marjańska № 2a. m. 5. 13838

Pokój dla osoby płci żeńskiej. Chmielna № 21, mieszkania 21. 13880

10 pokojów na 1-em piętrze z wszelkiemi wygodami, stajnia na 4 konie, do wynajęcia od 1-go Lipca. Smolna № 1. 13898

Zaraz kawalerskie mieszkanie umeblowane, z osobnem wejściem, w gmachu teatru wielkiego № 23, mieszk. 18. 13887

Pokoje elegancko umeblowane, pojedyńcze i familijne, wynajmują się dziennie i miesięcznie. Krakowskie-Przedmieście № 36 dawny, 38 nowy. 13884

Lokale większe, mniejsze każdego czasu, oraz stajnia, wozownia. Widok 19. 1933

Pokój do odnajęcia zaraz. Ul. Bednarska, drugi dom od Krakowskiego - Przedmieścia № 29, mieszkania 4. 13873

Do wynajęcia od 1 Września 3 pokoje kawalerskie, każdy osobny, umeblowane, usługa, samowar, cena miesięcznie od 12 do 14 rs. Widok № 8, mieszk. 7. Tamże obiady na świeżem maśle po kop. 40. 13867

Kawalerskie mieszkanie, składające się z dwóch eleganckich frontowych pokojów, na parterze, z osobnem wejściem, do wynajęcia. Ulica Mokotowska № 16. 13866

Doniesienia rozmaite.

Medale z ostatniej wystawy (galwanotypy), przygotowane do druku, do nabycia. Orla 7, m. 35. 1902

Reperacje i odnawianie wszelkiego rodzaju ram, ozdób salonowych, rzeźb, oraz oprawę obrazów, sztychów i t. p. uskutecznia najtaniej, fabryka pozłotnicza Kazimierza Matulewicza, przy ulicy Długiej № 41. róg Bielańskiej. 1606

Kąpiele żelazne wzmacniające, wiślane i prysznic. Grzybowska 30. 12540

Pokój do wynajęcia przy familji dla mężczyzny lub kobiety, z meblami, życiem i usługą, lub bez takowego. Wiadomość na miejscu, Bednarska № 21, mieszkania 21, pierwsze piętro.—Tamże jest futro damskie, ljońskim aksamitem kryte, tomakami obkładane do sprzedania, za bardzo przystępną cenę.

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.—Magazyn mód Michaliny. Miodowa 2. 106

Skarpetki wełniane, para kop. 40, na tuziny ze stosownym rabatem. Adres: Julian Berg, Warszawa, 14 Mazowiecka 14. 1862

Obiady prywatne, na sposób wiejski, ugotowane na maśle, poleca się szanownej publiczności. Przytem 2 pokoje do wynajęcia. Oboźna 3, mieszkania 1. 12925

Dla uczni: tornistry, pasy, paski na książki, kuferki, portmonetki i woreczki, poleca fabryka Breymeyer, Królewska 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 12692

Kwity lombardowe, złoto i srebro kupuje. Elektoralna 33, mieszk. 19. 13699

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27. nowy 29, mieszkania 9. 250

Tanio! Koszule damskie, webowe, strojne i skromne. Krucza № 47, m. 11. 13890

Pracownia sukien i kapeluszy damskich A. Chmielewskiej, przeniesiona na Szkolną № 3. róg Świętokrzyzkiej, 1-e piętro. 13891

Kwity lombardowe kupuję, na dogodnych warunkach. Solna 10. mieszk. 10. 13888

Przyjmuję do reperacji koszule męzkie i damskie, wykończam bardzo starannie; wstawiam gorse, kołnierze i mankiety, po cenach nizkich; znaki gotyckie po kop. 5. Nowolipie 38 na dole. Fabryka bielizny Pauliny Natanblut. 13813

Pralnia Amatorska, Długa 41, róg Bielańskiej. Przyjmuje do prania wszelkiego rodzaju firanki, koronki i t. p., po cenach umiarkowanych 1924

Obiady domowe na miasto. Nowy-Świat № 19, nowy 21, mieszk. 13, 13845

Akuszerka lecznicy 1-ej Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 12499

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem. Ul. Leszno № 51, mieszk. 14. 13870

Mamka ze świeżym pokarmem. Śliska 32, róg Komitetowej, stróż wskaże. 13876

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 21 Августа (2 Сентября) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.